

z wnioskiem Wydziału krajowego 6,790.476 zł.

Jeżeli się zaś od tego do da sumę dochodów własnych funduszu kraj. wedle wniosków komisji 2,172.103 „

Otrzymujemy jako sumę dochodów wedle wniosków komisji 8,962.579 zł.

Odliczywszy od dochodów sumę wydatków w wysokości . . . 8,859.831 „

Otrzymujemy jako rachunkową przysługę budżetową według wniosku komisji 102.748 zł.

Przyczyna tego w stosunku do preliminarza Wydziału krajowego cyfrowo znacznie korzystniejszego rezultatu zestawienia budżetu, leży głównie w tem, iż komisya skreśliła w preliminarzu wydatków na budowle wodne i melioracje dwie znaczne pozycje wydatków, a mianowicie: na roboty dodatkowe przy zabudowaniu potoków górskich w dorzeczu Białej 12.429 zł. i na utworzenie funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych 1 rata 50.000 zł.

Po strąceniu w wydatkach i dochodach owych pozycji, które mają charakter przejściowy, wykazuje komisya, że wydatki na rok 1898 są właściwie mniejsze o 152.381 zł. w porównaniu z rokiem 1897. Dochody zaś mniejsze o 22.056 zł. Wynik budżetu r. 1898 jest zatem cyfrowo pomyslniejszy o 130.325 zł.

Komisya oświadcza w swem sprawozdaniu, że obliczenie wydatności centa dodatków do podatku nie ulegało w ostatnich latach ubiegłych, żadnym znacznym trudnościom. Obliczenie wydatności centa następowało na podstawie przedsięwzięcia z lat trzech ostatnich; obecnie w powodu zmian w systemie opodatkowania takiego przecięcia nie można wziąć za podstawę. Komisya przyjmuje pod tym względem obliczenie wydatności centa dodatku, dokonane przez Wydział krajowy.

Co do kwestyi, czy w obec zmiany w opodatkowaniu państwowem należy obciążyć obecnym podatkiem zarobkowej pomimo zniżenia kontyngentowe oznaczony sumo 22½ pr. dodatkami równomiernie z innymi podatkami bezpośrednimi, nie było różnicy zdań w komisji budżetowej. Przeważyło jednak zdanie, aby przy podatkach gruntowym i domowym 60 pr. dodatków do podatków. Ta nierówność oznaczenia stopy dodatków jest zdaniem komisji tylko pozorną nierównością, w istocie wszakże zasadam słuszności odpowiadającym zrównaniem obciążeń istotnych przy podanych kategoriach podatków.

Z Sejmów krajowych.

Wczoraj odbyły posiedzenie prawie wszystkie sejmy krajowe. Sejm dolno-austriacki przeprowadził dłuższą rozprawę nad wnioskiem komisji kultury krajowej,

aby udzielić Towarzystwu rolniczemu subwencyi w sumie 5.000 zł., na cele podniesienia gospodarstwa mlecznawego w Austrii dolnej. Gospodarstwo dr. Luegera wuchalony wprawdzie tę sumę ale nie Towarzystwu rolniczemu, tylko do rozporządzenia Wydziału krajowego. Uchwalono potem bezprocentową pożyczkę dla hodowców wina, dotkniętych kłeską filoksery.

W sejmie krajńskim poseł Majaron uzasadniał wniosek o utworzenie słowiańskich Uniwersytetu w Lublanie. Słowiańszczyzna ten powinien służyć dla wszystkich ludów słowiańskich południowej Austrii, przyczem językiem ich należałoby uwzględnić przy ustanowieniu języka wykładowego. Co do frekwencyi Uniwersytetu, mniema wnioskodawca, iż w przybliżeniu uczęszczaloby około 400 studentów.

Wniosek jednogłośnie przekazano komisji administracyjnej.

Baron Schwegel i towarzysze postawili w tej sprawie wniosek odmienny, mianowicie wzywając Rząd, ażeby wziął pod rozwagę projekt założenia w Lublanie Uniwersytetu, w którymby, oprócz wykładowców niemieckich, odpowiednio uwzględniono co do niektórych przedmiotów także wykłady w innych językach południowych krajów koronnych.

Poseł Schwegel oświadczył, iż wniosek Majarona zasługuje na jak najbaczniejszą uwagę i że niemiecka większość mieć będzie na pamięci odwołanie się co do niej w tej sprawie, o ile zresztą, obok największej objętości i wyboru praktycznej drogi dla przeprowadzenia i wyboru uwzględnione tu będą nietylko interesy kraju i miasta Lublany, ale i względy państwowe oraz interesy wszystkich krajów koronnych.

Wniosek Schwegela odesłano także do komisji administracyjnej. Następne posiedzenie we wtorek.

Sejm morawski na wniosek posła Frankla uchwalił wezwać Rząd, aby popierał zakładanie spichrzów zbożowych, a nadto Towarzystw hodowli bydła rogatego i Towarzystw mleczarskich.

Następnie poseł Golz referował budżet szkół ludowych. W toku dyskusyi ogólnej między innymi Seichert żądał usunięcia istniejących jeszcze szkół utrakwistycznych.

Mowy obu stronnictw uznawali zresztą zgodnie dobre chęci i życzliwość krajowej Rady szkolnej wobec obu narodowości. Przedstawiciel Rządu dziękując za słowa uznania oświadczył, że nieliczne pozostałe jeszcze szkoły utrakwistyczne zostaną na życzenie gmin zamienione na szkoły niemieckie lub czeskie.

Sejm przyjął cały budżet szkół ludowych.

Komisya sejmowa czeskiego dla spraw powiatowych i gminnych obradowała w dalszym ciągu nad wnioskiem posła Wernerskego w sprawie tablic z napisami na ulicach Pragi. Przedstawiciel Rządu, szef biura prezdytalnego Bijarznikowski oświadczył, iż przesyłanie Namiestnikowi rozstrzygnięć, czy Praga jako stolica kraju dwujęzycznego

jako siedziba naczelnych władz krajowych i autonomicznych ma posiadać napisy z nazwami ulic w dwóch językach. Tego sprzytu wymaga dogodność cudzoziemców, przysługujących do Pragi, którym należałoby ułatwić oryentowanie się po mieście. Hr. Kurt Zedwitz postawił wniosek, aby wniosek Wernerskego odesłać do rozpatrzenia Wydziałowi kraj. na co zgodziła się większość komisji.

Komisya kolonizacyjna. Echa mowy lwowskiej p. Kościelskiego w parlamencie niemieckim.

Sejmowi pruskiemu przedstawiono sprawozdanie komisji kolonizacyjnej za rok ubiegły.

Podług tego sprawozdania ofiarowano komisji w r. z. z wolnej ręki na sprzedaż 59 największych majątków ziemskich i 31 gospodarstw włościańskich, w tej liczbie 15 majątków i 11 gospodarstw polskich.

Nabyła komisya r. z. 8 majątków ziemskich, 4 obszary dworskie i 7 gospodarstw chłopskich, razem 4,965.37 hektarów za sumę 3,803.930 marek.

Ogółem nabyła dotąd komisya kolonizacyjna 96,190.88 hektarów obszarów dworskich za 58,915.516 marek i 1,498.74 hektary własności mniejszej za 1,047.610 marek. Z rąk polskich nabyła komisya 72,719.20 hektarów za 49,349.094 marki.

Liczba majątków osiedlonych podniosła się w r. z. z 40 na 55.

Zgłoszenia się kandydatów na kolonie podniosły się w r. z. o 33 pr., a mianowicie z 888 w roku poprzednim na 1180. Zawarto ostatecznie w roku z. ogółem 367 kontraktów.

Jak wiadomo, poseł antisemicki Förster, zarzucił w parlamencie niemieckim p. J. Kościelskiemu, że ten w mowie wygłoszonej we Lwowie podczas bankietu urzędowego przez radę miejską na cześć przybyłych na wystawę Wielkopolan, dopuścił się zdrady stanu. Z powodu tego ciężkiego zarzutu, p. Kościelski wystosował ostry list otwarty do p. Förstera, wzywając go, albo do złożenia dowodów na poparciu tego co twierdził, lub odwołania kalumniei.

P. Förster odpowiedział, że skoro zbada rzecz bliżej nieomieszkła uczynić zadość temu życzeniu. Otóż na cegadajszym posiedzeniu starał się on złagodzić poprzednie swoje zarzuty, ostatecznie wszakże oświadczył, że po dokładnym zbadaniu tej sprawy wyrażenia swego, przy pierwszym czytaniu użytego, nie może cofnąć. Tak referują piśmie berlińskie o mowie antisemickiego posła. Bardzo krótko i niedokładnie brzmi referat tych pism o J. Kościelskim, jak mu dał poseł ks. prałat dr. J. Pawłowski. Dowiadujemy się z niego tyle tylko, że ks. Jażdżewski zarzucił posłowi Försterowi, iż ponawia zarzut, uczyniony p. Kościelskiemu, bez cienia dowodu. Później ktoś oświadczył p. Kościelskiego w polskim języku. To się tak

nie podobało wolnokonserwatyście Kardorffowi, że zawołał: „Czy może znajdujemy się tutaj w polskim parlamencie? — Także przezydent Izby baron Boulou przeszedł posłowi Jażdżewskiemu, oświadczając, że rzecz cała nie należy do znajdującego się na porządku dziennym przedmiotu.

Z Poznania.

(List pasterski ks. Arcybiskupa Stablewskiego. — Broszury antypolskie. — Procesy prasowe. — Ciekawy proces).

Ks. arcybiskup Stablewski wydał list pasterski na post, który zawiera nauki dla rodziców w najważniejszej kwestyi — wychowania dzieci.

Na czele tego listu znajduje się pismo Ojca św. Leona XIII, wystosowane do ks. arcybiskupa w sprawie odbytych uroczystości jubileuszowych św. Wojciecha w Gnieźnie.

Jak zwykle podczas rozpraw nad projektami antypolskimi w Izbach prawodawczych, tak i obecnie, oprócz artykułów w pismach hakatystycznych, spiją się w publicystyce niemieckiej osobne rozprawki i broszury, mające dowieść konieczności ochrony żywiołu niemieckiego na wschodzie przed Polakami. Niemiec znów jakiś b. pułkownik v. Müller wydał broszurkę „o Niemcach i Polakach na kresach wschodnich“. Wywodzi z tego, że tysiąclećni antagonyzm pomiędzy dwoma rodzajami antagonizował się w ostatnich czasie znacznie, a Niemcy, niestety, w obec chytrych i przebiegłych Polaków niepotrzebnymi sporami utrudniają sobie obronę. W obec tego należy przywrócić Niemcom, że ich prawa do posiadania byłych ziem polskich w obrębie Prus są większe, niż polskie, że zatem trzeba wszelkimi siłami popierać tam niemieczną, bez względu na koszty działania.

Procesy prasowe w ostatnim czasie wytoczyła prokuratura znowu kilku pismom polskim. *Dziennik Poznański* i *Gazeta Grudziądzka* mając opierać o obraz hakatystów. Ucznia z drukarni tejże gazety, Bernarda Kurzyńskiego, osadzono w więzieniu, ponieważ przed sędzią śledczym wzbraniał się wydać przed inkrimowanym artykuł. Wydawca *Gazety Grudziądzkiej*, p. Kulerski, wysłał w tej sprawie zażalenie do ministerstwa sprawiedliwości na ręce posła, p. Leona Czarlńskiego. Tygodnikowi *Praca* wytoczono proces o podburzanie do gwałtów i obrazę Niemców w W. Ks. Poznańskim, za zamieszczenie wiersza humorystycznego p. t. „Bajka o szwabie, osle, nietoperzu, żnii, sowie, żabie, świni i dyable“.

Ciekawy proces rozegra się dzisiaj przed sądem ławnym w Wolsztynie. Powodem sądem stała się następująca sprawa. Hrabia Mycielski z Wolsztyna i jego małżonka, z domu hrabianka Łęcka, zaprzyjaźnieni są ściśle z angielskim adwokatem koronnym i sędzią w Insiel i jego żoną, z domu of Osborne. Goście angielscy bawili u hrab-

17)

JACQUINE VANESSE

~~~~~

**najnowsza powieść**

**WIKTORA CHERBULIEZ.**

~~~~~

VII.

(Ciąg dalszy).

— Ach! broni się pani. nie czekając nawet, żeby ciebie kto napadał! — rzekła pani Sauvigny z łagodną ironią. Dziwnemby było, gdybym przy pierwszej naszej rozmowie miała przesnę, by mnie panna Vanesse pokochała.

— Ale właściwie, jakiż powód pani mieć może, pragnąc mnie zatrzymać w swoim domu?

— Każda z nas ma swoje fantazy, swoją *idée fixe*; moją stanowi nierozsądny, ale uparty żal, że nie mam dzieci. Jeszcze niedawno mówiłam sobie, że ponieważ wyszłam bardzo młodo za męża, moja córka, gdybym ją miała, mogłaby mieć już około ośmnastu lat....

— Muszę panią uprzedzić, że pani nie rozumie, że przemawiam do mnie nieznanym mi językiem — przerwała Jacquina łagodnym tonem.

Pani Sauvigny bardzo łagodnie tłómaczyła jej, że nie zrozumiała jej myśli: ona wecale nie chciała powieścić, że gdyby miała córkę, stanowiący to dla niej bardzo miłą rozrywkę. Wprawdzie ma znajomych, którzy ją odwiedzają, ale bywają rzeczy, o których

chętniej mówi się z kobietą, niż z mężczyznami....

Jacquina się rozchmurzyła po tych słowach. Jednocześnie spostrzegła perlającą gąsienicę po ziemi; zatrzymała ją, wzięła w rękę i zaczęła o niej rozmawiać; pani Sauvigny oświadczyła, że boi się gąsienicy, uznając je za istoty nieczyste. Panna Vanesse zaśmiała się, mówiąc, że nie zna innych nieczystych zwierząt, oprócz ludzi.

Zajęła się tak swoją gąsienicą, z której kiedyś świetny motyl miał się urodzić, że przemieniła się zupełnie, odmłodziła i ożywiła. Znalazła na tym brzydkim świecie przedmiot, który ją zachwycił, zapomniała o wszystkim innem, o swoich kłopotach, o matce, hrabi Krassingu, o starym pistolecie dziadka i o uśoiwowaniem samobójstwie, o pani Sauvigny i jej dobroci.

A tymczasem pani Sauvigny, przypatrując się jej, mówiła sobie w duszy:

— Jestem uspokojona; daremnie porównujesz ludzi do nieczystych istot, daremnie silisz się na zuchwalstwo odrzucając moją przyjaźń, utrzymujesz, że nie wyrażam się po francusku, zapewniasz, że w twojem sercu nie ma miejsca dla nikogo prócz zmarłego, który je zamieszkał, — wbrew twojej dziwkiej mizantropii pozostałaś młodą! Jeżeli to zawdzięczałś temu zmarłemu, niech będzie błogosławiony! tak, jestem dumna, jesteś szczera, jesteś czysta, młoda i ośmielają się utrzymywać, że niema żadnej rady!

Jacquina położyła gąsienicę napowrót na ziemi, zycząc jej dobrej drogi.

— Ty! wiesz, gdzie chceś iść i w tam jesteś mądrzejsza odemnie, bo ja niewiem, co mam robić!

— Ale po krótkim milczeniu dodała:

— Mój Boże! — tak, wiem przecież. Przyjmuję propozycję pani. Ostatecznie, do niczego się nie zobowiązujemy; będzie to rodzaj próby. Ponieważ pani uprzejmie mnie

zapewnia, że będę dla pani rozrywką, nie będe się spieszyć do pisania do mego ojca. Jeżelibyśmy doszły do przekonania, że nasze usposobienia się nie zgadzają, spakuję moje tłumoczniki natychmiast.... Kiedy pani może mnie przyjąć?

Pani Sauvigny odrzekła, że zaraz w tej chwili. Posiadała w szalecie apartament dla przyjaciół na drugim piętrze, z oknami na wieś. Jak długo tylko jej się podoba, apartament ten będzie do rozporządzenia panny Vanesse.

Jacquina tak samo, jak jej matka, przybierała czasami, stosownie do okoliczności wyniosłość miny, które ojciec jej nazywał minami Salicourt.

— Rozumie się samo przez się, rzekła unosząc głowę w górę, że bierze mnie pani *en pension*; chcę płacić za moje utrzymanie i mojej panny służącej, Rozalii. Naznaczy pani cenę; jestem wyplacalna.

I dodała tonem monarszej uprzejmości:

— Nie ujmie to w niezem wdzięczności. Jaka pani będę winna.

Pani Sauvigny nie odrzekła nic, skinęła tylko z lekka głową, a panna Vanesse uczyniła uwagę, że jej nie więcej nie pozostało do czynienia, jak tylko pójść zawiadomić swoją matkę.

Pani Sauvigny wstrząsnęła się znowu.

— Boi się jej pani tak samo, jak Brazylii i gąsienicy? spytała Jacquina.

Pani Sauvigny zapewniła ją, że się myli, ale że ponieważ panna Vanesse nie bardzo jeszcze czuje się zdrową, ona sama uda się do jej matki, nie chcąc żeby pani Vanesse miała ją za „złodziejkę dzieci“.

Na obawę pani Sauvigny, czy nie jest jeszcze za wczesnie, i czy paui Vanesse ją przyjmie, Jacquina odrzekła, że przyjmie ją z pewnością, ale także z pewnością przyjmie ją złe... Bo czego pani Sauvigny nie wiedziała, to że pani Vanesse pragnęła za-

chowac córkę przy sobie. Przekonawszy się, że w willi przeżyłaby przeżyłaby, panna Vanesse miała ochotę zostać tam z hrabią Krassing i córką, która służyła za parawan a zarabiała płaciła za swoje utrzymanie. Ale niech pani Sauvigny nie myśli, że matka taka biedna! ma ona dosyć na swoje utrzymanie i nie potrzebuje tak bardzo pomocy córki.

Chciała jeszcze dodać, że przyszłe po swoje rzeczy, ale przypomniała sobie, że właśnie przyszła jej panna służąca, pytając o wiadomości, o jej zdrowie, więc jej poleci, żeby przysłała szafę z motylami, suknie i bieliznę... pakunek nie duży.

I porzucając nagle swój ton wyniosły, panna Vanesse wyciągnęła obie ręce do pani Sauvigny.

— Dziękuję pani — rzekła. — Oddała mi pani dzisiaj daleko cenniejszą przysługę, niż wtedy, wieczorem, gdy mi pani uratowała życie.

Zasnuciona nieco twarz pani Sauvigny rozjaśniła się. Na tem się rozstały.

Teraz wypadało wywiązać się z gorzkiego obowiązkowi do wyjątku, który spełniona nazywała. Z dwójga złego wolała wybrać mniejsze. Niebezpiecznie było dla panny Vanesse wracać do tych miejsc, które natchnęły ją myślą samobójstwa.... Kto wie, czy nie ożyłyby te myśli na nowo. Pani Sauvigny poświęciła się, aby ją uchronić od tej próby. Przysięgła, miała pomówić z panią Vanesse o jednej sprawie, co do przyszłości. Liczyła, że nowe miejsce i otoczenie zbawiennie wpłynie na odrodzenie młodej duszy, którą wzięła pod swoją opiekę i chodzą jej o to, żeby ani matka, ani hrabia Krassing nie stawiali na drodze Jacquinę. Zdawało jej się, że znalazła na to sposób.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stwa Mycielskich roku zeszłego, przy której to sposobności pragnęli poznać mieszkańców okolicznych. Chcąc życzeniu temu uczynić zadość, wybrał się hrabia do księdza wikarza Walischa w Wolsztynie, przewodniczącego katolickiego Towarzystwa przemysłowego, prosząc go, aby w jego imieniu sprosił do parku liczny zastęp przyzwoitych ludzi, których przedstawić zamierza swemu gościowi. Ksiądz wikary zastował się do życzenia hrabiego i zaprosił wszystkich członków Towarzystwa przemysłowego, burmistrza miasta i kilkunastu obywateli żydowskich. Skoro wieść o tem wszystkim się rozniósła, przybył do Mycielskiego komisarz obwodowy, oświadczając, że na odbyte projekowanej zabawy żadną miarą nie zezwoli. Hrabia, który przecież w swym parku pozwał także na odhywanie majówek dzieci szkolnych niemieckich i żydowskich, udał się bezzwłocznie do landrata i otrzymał na piśmie potrzebne zezwolenie. Zabawa istotnie się też odbyła i rozpoczęto ją polonezem, prowadzonym przez adwokata angielskiego. Nie mało zdziwił się tak Mycielski jak ks. wikary, gdy wytoczono im proces za odbyte zebrania pod gołem niebem. *Posener Ztg.* pyta się: co sobie pomysłili o tem angielski adwokat koronny? Co on sobie pomysłili, nie trudno odgadnąć!

Proces Emila Zoli.

Obecnie inwektywy i podejrzenia w procesie Zoli padają już nie tylko ze strony tłumów na ulicach, lub z grona osób zgrupowanych w sali posuchai, lecz nawet przeciwnie strony, odpowiadające przed trybunałem, nie mogą powściągnąć rosnącego ciągle rozdrażnienia. Dobrze też charakteryzują sytuację słowa generała Pellieux, wyrzeczone w krągkach sali rozpraw: „Wszystcy tu jesteście tak zdenerwowani...” Zdenerwowanie to doszło wczoraj szczytu, a na wysokości tej utrzyma się zapewne dzisiaj jeszcze, — wczoraj bowiem przesłuchiwanie pułkownika Picquarta, jednego z bohaterów dramatu Esterhazego, a dzisiaj mają być przesłuchiwanie jeszcze sam Esterhazy i adw. Demange. Godne uwagi były na wczorajszej rozprawie także słowa Zoli, zdolne choć w części osłabić przykre wrażenie całego tego procesu, słowa mianowicie, w których powołał się na swą pracę literacką i przypomniał, że pracą tą położył około Francji zasługi, które kiedyś w całej pełni oceni potomność.

Według depesz, przebieg wczorajszego czwartego dnia rozpraw przedstawiał się w sposób następujący:

Przed pałacem sprawiedliwości zgromadzone ogromne tłumy. Witają one okrzykami przybijającymi na rozprawę oficerów, Picquarta natomiast i wszystkich zwolenników Dreyfusa obrzucają obelgami.

Zola przybył znowu bożem wejściem niedostrzeżony przez tłumy i w ten sposób uniknął denerwujących go demonstracji. Policya poczyniła rozległe zarządzenia, aby Zola zapewnić bezpieczeństwo.

W sali znowu ścisł. W Izbie świadków zapowiada Picquart głośno, że wyjawia dziś bezwzględnie całą prawdę. Dzisiejszy dzień, mówi, należy do mnie.

O godzinie 12 minut 20 otwiera przewodniczący posiedzenie. Wechodzących do sali Zolę i Picquarta witają sykaniem. Jako pierwszy świadek przesłuchany zostaje dodatkowo generał Pellieux. Zeznanie tyczy się tym razem znanych sfałszowanych kart pocztowych i depesz. które Picquart otrzymał w Tunisie rzekomo od Esterhazego. Między innymi oświadczył on, że generał Saussier wbrew opinii wysokich powag wojskowych życzył sobie, aby rozprawa przeciw Esterhazemu była przeprowadzoną jawnie. Minister wojny sprzeciwiał się temu i żądał, aby rozprawa przeprowadzoną była tajnie. Sąd wojskowy uchwalił rozprawę przeprowadzić o ile się dało jawnie i jest to najlepszym dowodem, że sąd wojskowy jest niezależny i postępuje zawsze według swego sumienia. Nie mogą pozwolić — mówi — ażeby siedmiu oficerom zarzucali stronniczo i według nakazu wydany wyrok ci, którzy wówczas, gdy oficerowie krew przelewali za ojczyznę, Bóg wie, gdzie byli. (ogromny hałas).

Gen. Pellieux (energicznie). Zeznaje tu jako szef wezwanych do rozprawy oficerów, o których lojalności i niezależności składam tu świadectwo. (Oklaski).

Zola: Można w rozmaity sposób służyć Francji: szabłą lub piórem. (Poruszenie). Generał Pellieux niewątpliwie odnosił zwycięstwa na polu bitew, ale gdyś pan zwyciężał, ja także zwyciężałem w moich walkach. Moje dzieła rozszerzały mowę i myśl francuską po całym świecie. Ja pozostawiam potomności nazwisko Zola, pan nazwisko Pellieux. Potomność pomiędzy tymi nazwiskami uczyni wybór. (Hałas, w audytorium sykanie i oklaski).

Pellieux. Na to nie odpowiem.

Generał Pellieux mówi między innymi, że gdyby udowodniono, iż bordereau, przypisywane Dreyfusowi, pochodzi od kogo innego, to rewizya procesu Dreyfusa byłaby konieczna. Świadek złożył komisję z 5 rzeczoznawców i z tych 3 orzekło, że bordereau nie pochodzi od Esterhazego. Gen. Pellieux zarzuca Picquartowi ponownie, że bez zezwolenia władzy przeprowadził rewizję w mieszkaniu Esterhazego, na co Labori odpowiada, że to Pellieux właśnie przewracał do góry nogami całe mieszkanie Picquarta.

To wyrażenie się Laboriego wywołało w sali wielki hałas.

Gdy wrzawa ucichła, rozwinęła się ostra utarczka słowna między gen. Pellieux a Laborim.

Gen. Pellieux stwierdził, iż Maciej Dreyfus nie dostarczył mu żadnego dowodu winy Esterhazego.

Archiwista w ministerstwie wojny Griveline, obstał przy swych zeznaniach i twierdzi, że Picquart z Leblois studyowali w ministerstwie wojny tajne akta wojskowe. Na pytanie prezydenta zeznał on, iż Picquart żądał raz od niego, aby na jakimś liście wycisnął stempel o dawniejszej dacie.

Świadek generał Gonse, przywołany ponownie, otrzymuje pytania w sprawie tych zeznań Grivelina. Gonse nazywa Grivelina urzędnikiem, na którym można polegać, a który wtajemniczony był we wszystkie sprawy.

Świadek major Lauth zeznaje w tej sprawie, że pułkownik Picquart kazał z podartych kawałków papieru, które tworzyły list, zrobić fotografię, atoli w ten sposób, aby nie było widać podarcia. List ten uważał Picquart za pochodzący od Esterhazego. Zapewne chciał Picquart swym przełożonym powiedzieć, że list ten przytrzymał na poczcie.

Wechodzą na salę następny świadek pułkownik Picquart. W sali ogromne poruszenie. Przesłuchanie jego zapewni całe posiedzenie a utrzymując w ustawicznym napięciu audytorium, chwilami przybiera wprost burzliwy charakter.

Prezydent. Nazwisko?

Świadek. Picquart.

Prezydent. Ile pan masz lat?

Świadek. 43.

Prezydent. Mieszkanie?

Świadek. Twierdza Mont Valerien. (Poruszenie. Jak wiadomo, Picquart internowany był do ostatnich dni w tej twierdzy).

Na pytanie obrońcy Laboriego, co spowodowało Picquarta do jego postępowania, odpowiada świadek: Esterhazy okazywał zawsze ogromną ciekawość dla tych rzeczy, które miały pozostać w tajemnicy.

W maju 1896 wpadły Picquartowi do rąk kawałki karty pocztowej. Polciwszy majorowi Lauthowi złożenia tych kawałków, przekonał się, że karta adresowana była do majora Esterhazego i wskazywała na podejrzanego jego stosunki. Zwrócił się do oficera, który znał Esterhazego, a ponieważ otrzymane odeń wiadomości nie bardzo były korzystne, postanowił dochodzenia prowadzić dalej. Sposób życia Esterhazego nie przemawiał na jego korzyść. Potrzebując ciągle pieniędzy, nie wiele się troszczył o swój zawód. Uważał za właściwe powiedzieć wszystko swemu szefowi, a ten wezwał go, aby dochodzenia swe prowadził dalej. Postąpił więc o próbkę pisma Esterhazego. Rzeczoznawca Bertillon i Paty du Clau ujrzawszy to pismo, przyznali, iż jest ono takie same, jakim pisane było owo *bordereau*, przypisywane Dreyfusowi. Bertillon na widok pisma Esterhazego, zawołał: Ależ to pismo Dreyfusa, Paty zaś, który zawsze twierdził, że *bordereau* pisał nie kapitan Dreyfus, lecz Maciej Dreyfus, rzekł: tak, to pisał Maciej Dreyfus. Świadek zeznaje, iż wiedział, że jeden z wyższych i udekorowanych oficerów, którego on nazwać nie może, dostarczył obcomu mocarstwu pewnych dokumentów, (sensacja), ale nie chce tej tajemnicy zdradzić. Dalej oświadcza, iż *Matin* ogłosił facsimile owego *bordereau*, a nie, jak niektórzy twierdzą, facsimile listu Dreyfusa pisanego za dyktatem Paty du Clau. Skarży się, że go wskutek zajęcia przychylnego stanowiska w obec Dreyfusa wysłano do Tunis, że odczytywano wszystkie jego listy, zanim mu je oddano i t. p. Z zarzutów, iż samowolnie przeprowadził rewizję w mieszkaniu Esterhazego, tłumaczy się Picquart, iż kazał agentom mieć go tylko na oku, a nie przeprowadzać rewizji. Raz tylko jeden agent dostarczył mu korespondencyjną kartę, która służyła mu do porównania pisma.

Na pytanie czy świadek był przy procesie Dreyfusa jako reprezentant ministerstwa wojny, oświadcza Picquart, iż woli na to pytanie nie odpowiadać. Nie chce zdradzać tajemnic wojskowych.

W dalszym ciągu przesłuchania twierdzi Picquart, iż powiedział przełożonym, że uważa Esterhazego za autora *bordereau*, a zaprzecza, jakoby mu jego przełożeni powiedzieli, iż winę Dreyfusa oprócz owego *bordereau* stwierdziły jeszcze inne dowody. Świadek sądzi, iż Esterhazy dla udowodnienia

rzekomej niewinności znalazł silnego pomocnika w ministerstwie wojny.

Na pytanie czy misya jego w Afryce dokąd go wysłano była niebezpieczną, odpowiada Picquart po pewnym wahaniu się, że w istocie to miejsce dokąd go wysłać miano, nie czyniło stanowiska łatwym. Ów tajemniczy dokument (dossier), który miał sędziów przekonać o winie Dreyfusa, widział w rękach gen. Pellieux, o treści atoli tego dokumentu, jakkolwiekby pragnął, nie powiedzieć nie może dopóty, dopóki go minister wojny nie zwolni z przysięgi urzędowej.

Adw. Labori wyraża nadzieję, iż generalny prokurator o tem życzeniu Picquarta zawiadomi zapewne ministra wojny i uzyska u niego zwolnienie Picquarta od przysięgi.

Na zapytanie przewodniczącego przyznaje Picquart, iż bardzo często przyjmował adv. Leblois w swem biurze, ale nie przypomina sobie, aby w obecności jego otwierał lub przeziarał plik jakichś tajnych aktów. Świadek widział, gdy go z Tunis wywołało do Paryża, że intrygowano przeciw niemu i dlatego udał się do adwokata Leblois, któremu wręczył listy generała Gonse. Świadek opowiada, że „*Libre parole*” poinformowane było o najsłabszych zajęciach w ministerstwie wojny, że opublikowało fałszywe telegramy z podpisem „*Speranza*” i „*Blanche*”, zanim jeszcze wysłane były z Paryża. Świadek twierdzi w dalszym ciągu, że generał Pellieux zapytywał go, czy zajmuje się hipnotyzmem i czy nie jest spirytystą, że przedkładał mu z fantazyjnym wysnutym sprawozdania policyjne. W sprawie zeznań majora Lautha i archiwisty Grivelina Picquart twierdzi, że nie żądał wycisnienia na liście stempla o dawniejszej dacie, chciał zaś, aby Lauth odfotografował podarty list bez przedarcia dla tego, aby fotografia była dokładniejszą i bardziej wyraźną.

Przy konfrontacji Grivelin i Picquart obstarają przy swych zeznaniach.

Okolo godziny 3 przerwano rozprawę: podczas przerwy urządzono z jednej strony ować Picquartowi, z drugiej zaś burzliwą przeciw niemu demonstrację. Po podjęciu rozprawy na nowo o godzinie pół do 4, zawiadomił prezydent, że otrzymał doniesienie, iż nie należące do stanu adwokackiego osoby, pod pozorem, że do niego należą, dostają się do sali i demonstrują. Przeciwno nim, w porozumieniu z Izłą adwokacką, zarządzi prezydent surowe środki, aby się to nie powtarzało.

Picquart przesłuchiwany dalej odpowiadając na pytania obrońcy, oświadczył między innymi, że służbę w biurze informacyjnym ministerstwa wojny krótko można określić tak: biuro informacyjne zajmuje się sprawami szpiegowstwa tyczącego się obrony narodowej. — Pytania: Czy powierzone Picquartowi jaką misję w procesie Dreyfusa? prezydent nie dopuszcza. W dalszych przesłuchiwaniach Picquart wyraził przekonanie, że widzi się ofiarą zamiaru, aby udaremnić dowód winy Esterhazego, oraz oświadczył w końcu, iż zajął się całą sprawą Dreyfusa i Esterhazego dlatego, że mu to nakazywało sumienie.

Gdy przesłuchanie jego skończono, ożwały się znowu z jednej strony obelgi i objawy protestu, z drugiej zaś okrzyki na jego cześć. To samo powtórzyło się na ulicy, przed pałacem sprawiedliwości. Na ulicy przyszło nawet do bójki między zwolennikami Zoli, a jego przeciwnikami, przyzem znieważono jednego z adwokatów. Za powodem, którym jechał Zola, biegnęły tłumy z okrzykiem: „Na śmierć! Do Sekwany z nim!” także przed domem Zoli demonstrowano. Wieczorem wybito wszystkie szyby w handlu, który nosi firmę Lewy i Dreyfus.

Do Monachijskiej *Allg. Ztg.* donoszą z Paryża, że senatorowie Trarieux i Scheurer-Kestner przedłożą we wtorek w senacie formalny wniosek o rewizję procesu Dreyfusa.

KRONIKA

Lwów, 13 lutego

Kalendarz Jubileuszowy.

12 Lutego:

Rok 1849. Dewiza „*Viribus unitis*” — „Wspólnymi siłami”, przyjmuje i ogłasza Najj. Pan za Swoje godło.

Rok 1864. Wojna szlzewicko-holsztyńska. W zwyciężkim pochodzie obsadzają wojska austriackie pod wodzą c. k. marszałka polnego bar. Gablensa miasto portowe Apenrade.

Rok 1890. Najj. Pan przyjmuje na prywatnej audyencji hr. Hartenau, dawniej Aleksandra Battenberga, księcia bułgarskiego, który

świeżo uzyskawszy obywatelstwo austriackie, osiadł w Austrii na stały pobyt.

Rok 1897. Stuletni jubileusz austriackiego hymnu ludowego, obchodziła stolica Państwa w sposób uroczysty. Najj. Pan, otoczony wszystkimi w Wiedniu bawiącymi Członkami Najwyższej Swej Rodziny, zaszczylił raczył swą obecnością uroczyste przedstawienie sztuki ludowej „Józef Haydn”, wystawionej umyślnie ku uczczeniu tej jedynej w swym rodzaju rocznicy, w teatrze Karola.

13 Lutego:

Rok 1869. Najj. Pan raczył udzielić Najwyższej Sankeyi uchwalonym przez austriacką Radę państwa ustawom o nadzorze szkolnym.

Rok 1878. Dzień narodzin Jego Ces. Wysokości Najd. Arcyksięcia Henryka Ferdynanda, czwartego syna wielkiego księcia toskańskiego Ferdynanda IV Salvatorego i Jego Małżonki Alicyi księżniczki Parmy.

Rok 1896. Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem zamianować najmiłościwej Prezydenta krajowego w księstwie Górnego i Dolnego Szląska, Karola hr. Coudenhove, c. k. Namiestnikiem w Królestwie Czech.

— **JE. Marszałek krajowy hr. Bardeni** — jak donosi *Czas* — po zamknięciu sesji sejmowej, przybył ma do Krakowa w dniu 21 lub 22 b. m., a to celem porozumienia się w sprawie programu odsłonięcia pomnika Mickiewicza oraz w sprawie restauracyi Wawelu.

— **Pielgrzymka sodalisów polskich do Rzymu.** Związek kongregacyi Maryańskich ogłasza następującą odezwę:

W roku bieżącym — jak wiemy — obchodzi Ojciec św. Leon XIII 60-letni jubileusz swego kapłaństwa. Cały świat chrześcijański składa z tego powodu Głowie Kościoła w uroczystych zebraniach hold i wyraża swą radość, że Bóg pozwala świętemu starszemu mimo podanego wieku rządzić tak chlubnie i szczęśliwie Kościołem. Ale nie poprzestaje na tem. Tysiące pielgrzymów z wszystkich zakątków kuli ziemskiej spieszy do Stolicy św., aby złożony ukochanemu Papieżowi zapewnienia dziecięcej miłości i uprosić błogosławieństwo, którego On nikomu nie skąpi.

I kraj nasz także żywy bierze udział w tej uroczystości katolickiego świata. I w naszych kościołach płynęły modlitwy dziękczynne do Boga za opatrnościowego prawdziwie pasterza i błagalne o jak najdłuższe Jego rządy w kościele.

Poszły do Rzymu życzenia z wyrazami holdu i przywiązania ze strony Reprezentacyi kraju i miasta, ze strony licznych towarzystw katolickich, przynosząc ztamtąd zawsze ojedowskie podziękowanie i błogosławieństwo.

A jednak i my na tem poprzestać nie chcemy. I my pragnęlibyśmy silniejszy dać wyraz tym uczuciom, jakie kraj nasz i naród żywi do Ojca chrześcijaństwa i stanąć wraz z innymi u bram Watykanu. I my pragnęlibyśmy zagrześć nasze serca i umysły udziałem w tych podniosłych obchodach, jakimi katolicki Rzym święci 60-letnią rocznicę pryncypii Ojca św. Chcąc więc umożliwić jak najszerszym kołom obywateli naszego kraju uczestniczenie w tem katolickim święcie, organizujemy w czasie Wielkanocnym pielgrzymkę do Rzymu pod sztandarem sodalicyi Maryańskich. Plan jej dokładny podamy w tych dniach do wiadomości ogółu w nadziei, że wezwanie nasze nie przebrzmi bezskutecznie. Podróż ta wypadnie w czasie jak najwłaściwszym, połączoną będzie z kosztem nie trudnym do poniesienia i najmniej zamierzonym, a przyniesie z pewnością każdemu prawdziwy pożytek, wzmacniając uczucia wiary i przywiązania do Stolicy Piotrowej.

— **Rocznica Mickiewiczowska.** Komisya pomnikowa centralnego komitetu lwowskiego dla obchodu setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, odbyła wczoraj na Uniwersytecie pod przewodnictwem rady Dworu prof. Ludwika Cwiklińskiego, kilkogodzinne posiedzenie. Po ożywionej i wyczerpującej dyskusji, w której sprawie pomnika Mickiewicza we Lwowie rozważono wszechstronnie, powzięła komisya szereg uchwał. Mianowicie zapadła przedewszystkiem uchwała, ażeby w jak najkrótszym czasie wnieść Mickiewiczowi we Lwowie pomnik, ażeby sprawę tę z całą energią przeprowadzić a akcyę przygotowawczą rozpocząć niezwłocznie. Następnie uchwalono, że pomnik ten ma być kolumną, w rodzaju kolumny Zygmunta w Warszawie. Liczne grono osób będzie zaproszone do składu komisji pomnikowej, a sprawa zbierania składek ma być powierzona także komitetowi pań. Następne posiedzenie komisji, odbędzie się w przyszłą niedzielę, t. j. od jutra za tydzień.

— **Z c. k. Dyrekcyi kolei państw.** Na szlaku Borki wielkie-Grzymalów zastanowiono z powodu zawiei śnieżnych ruch wszystkich pociągów na czas nieograniczony.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 16 b. m., o godzinie 7 wieczorem (Rynek 1. 30). Na porządku dziennym: 1) Wykład inżyniera p. Zy-

gmunta Rodakowskiego „Projekt wodociągu naffowego z Borysławia do Dziejic”; 2) wykład inspektora p. Bolesława Darowskiego „O fabryce beczek do nafty w Olszanicy”.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miasta Sokółowa jednomyślnie uchwała z d. 22 stycznia b. r. zamianowała Władysława Pizara c. k. starosę w Kolbuszowej w uznaniu zasług, obywatelem honorowym miasta Sokółowa.

— **Kornel Horodyski.** Śmierć Kornela Horodyskiego — o której wczoraj donieśliśmy — wywołała ogólny żal w licznych kole przyjaciel i znajomych zmarłego; cenili bowiem w nim wszyscy wielką prawdość charakteru, wierność w przyjaźni i żarliwą gorliwość w służbie publicznej. Zmarły przedewszystkiem z powodzenia i zamiłowania był rolnikiem i to wzorowym. Odmową pracę, oszczędności i znajomością rzeczy powiększył bardzo znacznie odziedziczony majątek. pozostawiając go w spuściźnie swoim synom. Kiedy kraj odrywał Horodyskiego od pług, powołując go na arenę życia publicznego, nie ociągał się, lecz stanął do apelu, spełniając sumiennie i pożytecznie swoje obowiązki. Zmarły przez lat kilkanaście posłował z ziemi czortkowskiej do Sejmu i do Rady państwa. Eksportacja zwłok nastąpi w niedzielę o godz. 3 popołudniu z mieszkania przy ul. Małżeckiego 2, wprost na dworzec, zkad zostaną przewiezione do Kołedzian; tam w rodzinnym majątku odbędzie się pogrzeb we wtorek.

Koło polskie żyło wieniec na trumnie zmarłego.

— **Wieczór humorystyczny.** W niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 7 wieczorem urządzi p. Gustaw Fiszer w „Sokole” wieczór humorystyczny. Nowy monolog p. t. „Pan Piłostski, myśliwy jakich mało!”, Zakończy komedyjka z udziałem państwa Woleńskich a-tystów sceny. hr. Skarbka. Bilety w cukierni p. Bienieckiego i Hausera.

— **Karty korespondencyjne** z portretem Adama Mickiewicza ukazały się w handlu nakładem A. Landowskiego we Lwowie.

Tenże sam nakładca przystąpi niebawem do puszczenia w obieg takichże kart, ozdobionych portretami współczesnych literatów lwowskich.

— **Setna rocznica.** Towarzystwo Bratniej pomocy Uniwersytetu Jagiellońskiego, w porozumieniu z krakowskim komitetem obchodu Mickiewicza, ogłasza konkurs na pracę o Adamie Mickiewiczu. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 marca b. r.; nagrody wyznaczono dwie, w wysokości 50 i 30 zł. Ubiegać się o nie mogą jedynie członkowie Bratniej pomocy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— **Wieczorek z tańcami**, zapowiedziany w Kole literackim na 19 b. m., odbędzie się z powodu przesunięcia reundy na ten dzień, 17 lutego.

— **Reduta artystyczna** zaleca się wielce urozmaiconym programem, w wykonaniu którego bierze udział cały niemal personal sceny Skarbkowej. Jedną z głównych atrakcji będzie niewątpliwie „karnawał lwowski”, produkcja wokalna, interpretowana przez najcenniejsze siły operetkowe, podczas gdy „Żydowski wesele” pozyska przedstawicieli i przedstawicieli z grona młodszych sił dramatu i komedii. Obok choreograficznej nie zapomniano o popisach choreograficznych. Na scenie odtądzone zostaną: mazur i krakowiak przy świetle elektrycznym. Taniec w sali Towarzystwa muzycznego prowadzi będzie p. Solnicki, baletmistrz tutejszego teatru, przy odgłosie dwóch kompletnych muzyk wojskowych, przygrywających na przemiany. Krótko mówiąc, reduta łączy fantazję artystyczną z humorem i elegancją.

Na powodzenie zabawy wpłynie niechybnie i przesunięcie jej na sobotę 19 b. m. Termin do bowiem dla publiczności o wiele dogodniejszy, tem samem więc zwiększy się współudział gości w reducie, na czym ta ostatnia tylko zyskać może. — Urządzenia reundy „Sokół” komitet zaniechał.

— **W „Skale”** p. Baranowski Mieczysław, dyrektor Seminarium nauczycielskiego żeńskiego, wygłosi w niedzielę, dnia 13 b. m. rzecz p. t.: „W sprawie wykształcenia kobiet”. Początek o godzinie 5 wieczorem. Wstęp wolny. Po odczytce odbędzie się wieczornica karnawałowa dla członków z rodzinami.

— **Z Czytelni katolickiej.** Utwór dramatyczny w 3 aktach a 4 odsłonach p. t.: „O porwanie króla”, pióra p. Karola Wróblewskiego, odczytany zostanie w Czytelni katolickiej w poniedziałek. Początek o godzinie pół do 7.

— **Wale zgrupowanie członków** Związku literackiego w Krakowie odbyło się onegdaj. Prezesem wybrano ponownie prof. M. Dziechowskiego, wiceprezesem prof. R. Zawilińskiego, skarbnikiem prof. Dobrowskiego, sekretarzem p. L. M. Dziągę. Do wydziału weszli pp.: K. Bartoszewicz, Kotarbiński, prof. Karbo-wiak, hr. Rostworowski, ks. Pawełski T. J., Glatman, A. Potocki i M. Offmański. Do komitetu, mającego się zająć urządzeniem uroczystego obchodu setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, wydelegowano pp. Dziechowskiego i Zawilińskiego. Uchwalono również każdej środy urządzić pogadankę; pierwszą z nich wygłosi

dnia 16 b. m. p. Kotarbiński na temat: „Pan Tadeusz jako epos”. Zebranie zaszczycił swą obecnością bawiący chwilowo w Krakowie prof. Chmielowski, powitany serdecznie przez zebranych.

— **Uniwersytety w Austrii.** Na półrocze zimowe 1897/98 zapisało się na wszystkich ośm Uniwersytetów w Austrii ogółem 16.995 studentów, o 274 więcej aniżeli na semestr zimowy roku poprzedniego. Według wydziałów zapisało się na teologiczny 1200, na prawniczy 8355, na medyczny 4316, a na filozoficzny 2544. Uniwersytet wiedeński liczy 6554 słuchaczy, insbucki 1008, gracki 1739, praski (niemiecki) 1321, praski (czeski) 2839, lwowski 1726, krakowski 1443, czerniowiecki 385. Frekwencya uniwersytetu lwowskiego w stosunku do roku poprzedniego wzrosła się o 170 słuchaczy.

— **Sara Bernhardt,** jak z Paryża telegrafują, ciężko zachorowała. Genialna artystka musi się poddać wewnętrznej operacji, którą wykona operator dr. Pozzi, znakomity chirurg.

— **Sprawa opocyńska.** Dzienniki warszawskie donoszą, iż d. 7 marca rozstrzyganą będzie w sądzie t. z. sprawa opocyńska, dotycząca licznych nadużyć w urzędowaniu podczas cholery. Akta tego procesu obejmują 37 tomów. Oskarżonym jest b. naczelnik powiatu opocyńskiego rada dworu Jerzy Hermann, lekarz tego powiatu Bijek, burmistrz Opoczna Sojda i kilku urzędników gminnych. Świadców wezwano 405. Proces potrwa kilka tygodni.

— **Pożar kościoła w Petersburgu.** Dnia 6 b. m. o godzinie 4 po południu mieszkanicy ulicy Wielkiej Koniusznej w Petersburgu zostali zaalarmowani pożarem, jaki wybuchał w kościele OO. Reformatów. Kościół ten należy do petersburskiej kolonii francuskiej. Pożar szerzył się z taką gwałtownością, że z kościoła literalnie nie uratowało się nie dalo. Świątynia z okalającymi ją budynkami OO. Reformatów ubezpieczoną była w towarzystwie „Salamandra” na 126.000 rubli. Przyczyna pożaru na razie wyjaśniona nie została. Stwierdzono tylko, że ogień powstał za wielkim ołtarzem, gdzie znajdowały się lufty kominowe. Przypuszczają więc, że od gorąca zatliła się wpuszczona w luft belka, a od niej niszczący żywioł rozszerzył się już po całej świątyni.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Henryk Struve, b. profesor Szkoły Głównej, a obecnie dziekan wydziału filologiczno-historycznego w Uniwersytecie warszawskim, obchodził w dniu 9 b. m. 35-letnią rocznicę działalności profesorskiej. Podobno istnieje zamiar uczczenia tego jubileuszu, zanim zaś to nastąpi, przypomnieć należy, że dr. Henryk Struve wykładał w Szkole Głównej: logikę, metafizykę, psychologię, etykę, historię filozofii, oraz encyklopedję nauk filozoficznych. Po zamianowaniu na Uniwersytet, t. j. od 1870 r. ograniczył wykłady swoje tylko do logiki, psychologii i historii filozofii. Dorobek naukowo-literacki szan. profesora jest znaczny, oprócz bowiem wielu pomniejszych prac i studyów z dziedziny filozofii, estetyki i kwestyj społecznych wydał: „Logikę”, „Syntezę dwóch światów”, „Estetykę barw”, „Sztukę i piękno”, wreszcie „Wstęp krytyczny do filozofii”. Profesor-jubilat będąc w pełni sił żywotnych, nie przestaje dalej pracować i jeszcze do skarbnicy naszej dzieł czysto-naukowych, niewątpliwie niejedną ceną rzecz dorzuci.

„**Gerhardt Hauptmann**” przez p. Flacha. Zajmująca ta i ze zjawstwem napisana książka, zawierająca wyczerpujące studyum o głośnym i znakomitym niemieckim pisarzu, była drukowana najpierw w „Przeglądzie Polskim”; obecnie pojawiła się w handlu księgarskim. Poświęcimy jej obszerniejszy rozbiór.

Nowa sztuka Maurycego Donnaya, autora „Kochanków”, p. t.: „L’Affranchie”, nie doznała wiele sukcesu w Paryżu; dużo dowcipu, choć nie zawsze zbyt wykwintnego, ale bardzo mało akcyj.

Kotowskiego Damazego najnowsze portrety otrzyma wystawa w przyszłym tygodniu, w którym to czasie nadejdzie także olbrzymich rozmiarów obraz hiszpańskiego artysty Garnela „Kolumb wstępujący na ziemię amerykańską”. W roku zeszłym mieliśmy na naszej wystawie jeden z obrazów tegoż artysty, mianowicie „Przerwany pojedynek”.

Stachiewicz Piotr nadesłał na naszą wystawę całą kolekcję swych prac, między temi większym rozmiarów obraz „Chleba naszego daj nam Panie”, osnuty na tle legendy o pierwszym siewie; dalej „Cztery pory roku”, „Dożynki”, „Dumkę”, „Dwa studia”, „Kilka widoków” i „Motyw z legendy o Matee Boskiej”.

Dział portretów wzbogacony został najnowszą pracą Augustynowicza, który wystawił

na krótki czas „Portret malarza Rozwadowskiego”.

Do kolekcji akwarel Sozańskiego, przybyły „Starszy brat”, „Poleta gorąca”, „Plac San Firenze” i „Przystań rybacka na Capri”.

Z teatru. Jutro, w niedzielę zamiast zapowiedzianej „Żydówki”, która nie może być daną z powodu chwilowej niedyspozycji pani Arkłowej — przedstawioną będzie opera Smetany „Sprzedana naręczona” z p. Władysławem Florjańskim w party Janka.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej „Zemsta”, komedia w 4 aktach Aleksandra hr. Fredry (ojca).

Wieczorem, pierwszy i przedostatni gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, pierwszego tenora opery frankfurckiej „Lohengrin”, wielka opera w 3 aktach R. Wagnera.

W niedzielę popołudniu „Dwie sieroty”, dramat w 5 aktach D’Ennery i Cormon.

Wieczorem o godz. pół do 8 „Sprzedana naręczona”, komedia na opera w 3 aktach Smetany. Występ Władysława Florjańskiego.

W poniedziałek, ostatni występ Al. Bandrowskiego „Faust”, wielka opera w 5 aktach Gounoda.

We wtorek po raz pierwszy „Livia Quintilla” opera w 3 aktach według dramatu Stanisława Rzętkowskiego, słowa Ludomila Germana, muzyka Zygmunta Noskowskiego. Występ Teresy Arkłowej, Władysława Florjańskiego, Gabyriela Górskiego i Juliana Jeromina. Nowe kostiumy i nowe dekoracje podług oryginalnych wzorów.

Operą dyrygowaną będzie kompozytor pan Zygmunt Noskowski.

We środę (wznowienie) „Dama kameliowa”, dramat w 5 aktach Dumasa (syna).

We czwartek po raz drugi „Livia Quintilla”, opera w 3 aktach Zygmunta Noskowskiego.

W nauce: „Trębacz z Sekingen” opera w 3 aktach z prologiem przez Wiktora E. Nessler’a, „Eugeniusz Onegin” opera w 3 aktach podług słów Puszkina, muzyka Piotra Czajkowskiego, oraz „Dzwon zatopiony” baśń dramatyczna w 5 aktach Gerarda Hauptmana, przekład Jana Kasprowicza, muzyka Fr. Słomkowskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Jubileuszowa wystawa ogrodniczospszczelnicza we Lwowie. Z inicyatywy i staraniem zjedn. galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, odbędzie się w mieście naszym w drugiej połowie września b. r. na uczczenie 50-letniego jubileuszu panowania Jego ces. i król. Mości Najjaśniejszego Pana jubileuszowa wystawa krajowa owoców, warzyw, nasion, kwiatów i innych produktów ogrodnictwa, — dalej wystawa pszczół, miodu, wosku i przetworów z owoców i miodu. Wystawa urządzona zostanie na placu powystawowym na wzgórzu stryjskim, mianowicie w pałacu sztuki i w jego najbliższej okolicy, trwać zaś będzie dni 10. Protektorat nad wystawą przyjął Marszałek krajowy J.E. Stanisław hr. Bałeni, — do komitetu obszerniejszego zaś zaproszono obywateli z różnych okolic kraju. Dotychczas ukonstytuowały się i rozwinęły już swą działalność dwie sekcje, dla ogrodnictwa i pszczelnictwa, które razem tworzą komitet wykonawczy. Prezesem sekcji dla ogrodnictwa jest prof. Uniwersytetu dr. Antoni Kalina, zastępcą prezesa Jan Klimowicz, — prezesem sekcji dla pszczelnictwa jest prof. Uniwersytetu dr. Teofil Ciesielski, zastępcą dr. Jan Laciejewski, prof. IV. gimnazjum we Lwowie.

Ułożony już szczegółowo program działu ogrodniczego obejmuje grup 33, podzielonych na następne pięć działów: I. sadownictwo, II. jarzyny, III. ogrodnictwo ozdobowe, IV. ogrodnictwo gospodarcze, V. ogrodnictwo ogólne. Konkursów w dziale ogrodniczym jest 116. Nagrody będą: Dyplom honorowy, medal złoty, medal srebrny, medal brązowy i list pochwalny, oraz nagrody pieniężne.

Program działu pszczelniczego, już również szczegółowo opracowany, obejmuje sześć grup: płody surowe, płody przerobione, pszczoły, ule, narzędzia i przybory pszczelarskie, wreszcie literaturę pszczelniczą. Konkursów jest w tym dziale 43, — nagrody będą takie same jak powyżej, w dziale ogrodniczym.

Komitet rozwinął energiczną akcję i jak się okazuje z we środę przebiegu posiedzenia komitetu, które odbyło się popołudniu w jednej z sal Uniwersytetu, już dzisiaj zainteresowanie się wystawą tak we Lwo-

wie i w Krakowie jak i na prowincji jest bardzo znaczne. Towarzystwo ogrodnicze krakowskie uchwaliło wziąć czynny udział w wystawie a dla porozumienia się wysłać do Lwowa delegata, onegdaj zaś uchwalił komitet tutejszy urządzić w Krakowie dla wygody tamtejszej i okolicznej publiczności oddział komitetu. Również zarządy ogrodników miejskich w naszym kraju przyrzekły wziąć udział w wystawie, a podobny ruch objawia się także na prowincji. Tak n. p. p. Witold Traczewski pracuje nad tem, aby zainteresować wystawę cały powiat lwowski i urządzić na niej obraz ogrodnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa włościańskiego z powiatu lwowskiego. W ogólności chodzi przedewszystkiem o to, aby w wystawie wzięły udział koła rolnicze i lud. Komitet udaje się także do kraj. Rady szkolnej z prośbą, aby wpłynęła na nauczycieli ludowych, by wzięli udział w wystawie, i zamierza sam urządzić na wystawie wzorową szkółkę ogrodniczą dla szkół ludowych, taką, jakiej mają się znajdować przy każdej szkole. Komitet zwraca się również o poparcie do Towarzystw gospodarczego we Lwowie i rolniczego w Krakowie. Pożądaną byłoby także rzeczą, aby podobnie, jak to w dobrze zrozumianym własnym interesie czynią tego rodzaju instytucje zagranicą, także i u nas kasy oszczędności, zakłady bankowe i t. d., tudzież zamożni amatorowie ogrodnictwa i pszczelnictwa zechcieli przyczynić się ze swej strony do poparcia celów wystawy przez wyznaczenie nagród pieniężnych i finansowe poparcie usiłowań komitetu.

W czasie wystawy, obradować będą we Lwowie kongresy: ogrodniczy i pszczelniczy Termin dokładny zebrania się tych kongresów oznaczony będzie później. Uczestnicy obu kongresów zbiorą się na wspólne inauguracyjne posiedzenie, pozem pracować będą oddzielnie, aż dopiero na zakończenie odbędzie się znowu wspólne posiedzenie obu kongresów.

Oprócz Krakowa, także w innych znaczniejszych miastach kraju naszego utworzone będą oddziały komitetu wystawowego, tam zaś, gdzieby to okazało się niemożliwym zamianuje komitet swych członków-korespondentów, około których skupiać się będzie akcja w sprawie wystawy w danym mieście i jego okolicy.

Cel zaś tej wystawy, która przyczyni się do oświetlenia jubileuszu najmiłościszego Monarchy, jest czysto praktyczny. Ma ona okazać, co kraj nasz w dziale ogrodnictwa i pszczelnictwa wytwarza, i co wytwarzaćby mógł, aby pomnożyć dochody z ziemi. Glebę mamy dobrą a obszar jej wielki i znaczna jej część może być obróconą pod przemysł ogrodniczy i pszczelniczy. Chodzi o to, aby podnieść tę gałąź przemysłu z której zagraniczni rolnicy umieją ciągnąć olbrzymie zyski, — chodzi o to, aby przykładem kilku zachęcić wielu, cały ogół rolniczy, aby chętnym, którzyby byli gotowi zając się zastosowaniem przemysłu tego u siebie, wskazała najlepsze i najpraktyczniejsze drogi, możliwość najlepszego wyszkolenia swych ogrodnów i pszczelarzy, aby dalej obmyśleć drogi zbytu, byśmy nie potrzebowali nadal, jak się to dzieje dotychczas, zapotrzebowań naszych, które możemy zaspokoić w kraju, pokrywać wyrobami z zagranicy, i corocznie ogromne sumy za płody ogrodnicze i pszczelnicze wywozić do obcych.

Patriotyczny, obywatelskim duchem przejęty ogół nasz, zrozumie niezawodnie zdrową i dobrą myśl praktyczną, która kierowała inicytorem wystawy, i poprze usiłowania komitetu na pożytek swój własny i całego kraju. Z naszej strony życzymy przedsięwzięciu temu najlepszego powodzenia, przekonani, że wystawa powiedzie się jak najlepiej.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-57½, do 12-62, loco Oromuniec 11-80 do 11-90, loco Berno-Wiedeń 12— do 12-10, na marzec loco Aussig 12-62¼, do 12-67½, cukier w kostkach primi 37-50 do 36-75, secunda 37-25 do 37-50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19-25 dy 19-75. Nafta kaukazka transito Tryest 3-50 do 3-75, galicyjska przełożysta 16— do 16-25.

Targ zbożowy.

Lwów, 12go lutego. Pszenica 10-45 do 10-75, żyto 7-50 do 7-80, owies 6-80 do 7—, jęczmień 6— do 6-50, rzepak 11-20 do 12—, groch 6-7 do 8—, wyka 5-60 do 5-80, nasienie lniane — do —, nasienie konopie — do —, bób — do —, bobik 5-75 do 6-10, hreczka 7-50 do 7-80, konieczna czerwona galicyjska 32— do 48—, biała — do —, tymotka 16— do 22—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5-30 do 5-50, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, warranty — do —.

Sejm.

Lwów, 12 lutego.

(24 posiedzenie, 3 sesji, VII. peryodu).

(§) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 10 minut 45 przed południem posiedzenie.

Obecnych 92 posłów.

Sekretarz p. St. Niezabitowski odczytuje spis petycji wniesionych, które przekazano Wydziałowi krajowemu i komisjom do załatwienia.

Ogółem wpłynęło dotąd 1383 petycji.

P. Bojko popiera petycję gminy Zalipie i Podlipie o wydzielenie ich z okręgu sądu powiatowego w Zabnie a przydzielenie do sądu w Dąbrowie.

Zabrał głos p. Komisarz rządowy rada Dworu hr. Włodzimierz Łoś:

I. Na interpelację wniesioną przez posłów pana Szweða i towarzyszy, w której pp. interpelanci zapytują, czyli Rząd jest skłonny powierzyć pobór podatku gruntowego i klasowo-domowego gminom od siedziby urzędów podatkowych oddalonym i pozwoi gminom, a względnie ustanowionym przez gminę kolektantom kwitować złożone podatki, a następnie czyli Rząd raczyli za te czynności udzielić kolektantom odpowiedniego wynagrodzenia, mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Obecny sposób poboru podatku gruntowego i klasowego, który odbywa się już w całym kraju indywidualnie przez urzędy podatkowe, zaprowadzony został głównie na ogólne żądanie całego kraju a względnie interesowanych gmin, które nie chciały się nadal trudzić tym poborem raz z tego powodu, że nie były do tego ustawowo obowiązane, a powtóre, że nie mają do tego ani ludzi odpowiednio wykształconych, też funkcuszów, z którychby mogły pokrywać wydatki z tym poborem połączone.

Chcąc przedstawić ujemne strony dawniejszego sposobu poboru, dosyć wskazać w tej mierze, jak liczne dawniej były sprzeniewierzenia podatków przez kolektantów, na czym głównie cierpieli opodatkowani i odpowiedzialni naczelnicy gmin, jakoteż na nadużycia, których się tak kolektanci jakoteż i sami naczelnicy gmin przy poborze podatków dopuszczali, a których nie można było ani uchylić ani ukarać bo dokładna kontrola była wręcz niemożliwą.

Uchylenie dawniejszego poboru podatku gruntowego i domowo-klasowego kosztowało administrację skarbu wiele ofiar położonych z utworzeniem 106 nowych urzędów podatkowych; a jeżeli system dawniejszy pp. interpelantom obecnie wydaje się dogodniejszym, to tylko chyba dlatego, że mają na oku tylko jego nieliczne strony dodatnie, przeoczzają zaś jego bardzo liczne strony ujemne.

Przedewszystkiem ogólnikowe podanie interpelacji, że każdy kontrybuent musi odbyć 25 do 30 kilometrów chcąc się dostać do urzędu podatkowego nie odpowiada bynajmniej faktycznym stosunkom.

Przed rokiem 1887 istniało w kraju tylko 74 urzędów podatkowych, obecnie jest ich 180. Oddalenie gmin od urzędów podatkowych wynosi z reguły kilka, rzadko do 15 kilometrów, a gminy z oddaleniem 25 do 30 kilometrów należą obecnie chyba do bardzo rzadkich wyjątków.

Zresztą wolno obecnie od roku 1898 począwszy każdemu kontrybuentowi spłacać swe podatki w którejkolwiek kasie pocztowej i na rachunek któregokolwiek urzędu podatkowego za pośrednictwem przekazowego obrotu pocztowej kasy oszczędności, co do którego tak starosta, jak i urzędy podatkowe z całą gotowością wszelkich wyjaśnień udzielają.

Nadto wolno obecnie gminom, które zechcą, trudnić się indywidualnym poborem podatku gruntowego i klasowego jednak pod następującymi warunkami, które wszystkim gminom dobrze są znane, gdyż im w swym czasie zostały należycie ogłoszone.

I tak musi być przedewszystkiem w tej sprawie wniesione podanie do dotyczącego starostwa, w którym interesowani kontrybuenti mają stwierdzić własnymi podpisami w formie, jaka jest przepisana dla prywatnych dokumentów według procedury sądowej, że upoważniają pewne imiennie oznaczone osoby do pobierania od nich podatków i odwożenia tychże w ich zastępstwie do urzędu podatkowego, a dotyczący pełnomocnicy mają stwierdzić swoimi podpisami, że pełnomocnictwo to przyjmują.

Dla utrzymania porządku w percepcie podatków wymaga się dalej w interesie samych kontrybuentów, aby Zwierzchności gminne względnie prywatni zastępcy kontrybuentów, podejmujący się poboru i odwożenia podatków, przestrzegali pewnych, przez manipulację rachunkową ikasową wymaganych formalności.

Rozumie się jednak, że pełnomocnicy ci, czy nimi są zwierzchności gminne, czy też osoby prywatne, wybrane przez kontrybuentów, pod względem swej odpowiedzialności pozostają tylko w stosunku prywatnym do swoich mocodawców, zczem pieniądze podatkowe przez ich mocodawców im oddane a przez nich do urzędu podatkowego nie odwiezione i przez ten urząd w książeczkach podatkowych niepokwitowane, nie mogą być uważane jako zapłacone.

Wreszcie co do zarzutu interpelacji, że urzędy podatkowe nie odprawiają tego samego dnia wszystkich kontrybuentów i tem samem narażają ich na znaczne koszty, zaznaczam, że urzędy podatkowe z wyteżeniem wszystkich sił starają się o to, aby w myśl stanowczych zarządzeń krajowej Dyrekcji skarbu każdego dnia wszystkich zgłaszających się kontrybuentów odprawić po załatwieniu ich spraw.

Jeżeli więc ostatnimi czasy kiedykolwiek zdarzył się rzeczywiście taki wypadek, że który urząd podatkowy nie mógł zadość uczynić temu zadaniu, to wina cięższa na samych kontrybuentach.

Kontrybuenti więcej bowiem nie przestrzegają ściśle terminów, które im urzędy podatkowe do spłaty ich należności podatkowych wyznaczają, lecz przychodzą do urzędu podatkowego kiedy im to jest dogodnie, i trafiają wskutek tego często na liczniejszych kontrybuentów innej gminy, której dzień ten właśnie przeznaczony został do spłaty podatków i która też w pierwszej linii załatwiona być musi.

Jeżeli więc w takich razach urząd podatkowy pomimo, że przeznaczają wszystkich swoich funkcjonaryszów do likwidowania podatków, nie jest w stanie odprawić wszystkich kontrybuentów — nie można z tego powodu robić zarzutu samemu systemowi poboru podatków, o ile że podobne wypadki należeć mogą chyba do bardzo rzadkich wyjątków, ponieważ urzędy podatkowe w takich razach urzędują i po za godziny urzędowe, nieraz i do północy i jak najusilniej się zawsze starają, aby wszystkich do spłaty podatków zgłaszających się kontrybuentów odprawić.

II. Na interpelację p. posła St. Potoczka i tow. w sprawie wydania rozporządzenia celem obniżenia podatku z gruntów na szkodliwe wpływy lasów wystawionych, mam zaszczyt odpowiedzieć, iż nte istnieje ustawowe postanowienie, na którym mogłoby się oprzeć wydanie żądanego rozporządzenia.

Kwestya w interpelacji podniesiona nie wymaga zresztą uregulowania, gdyż wszelkie czynniki, jako to: skład gleby, położenie gruntu, klimat i t. d., które wywierają bądźto dodatni, bądźto ujemny wpływ na wydatność gruntów do pojedynczych klas bonitacyjnych i to nie tylko przez komisye funkcjonujące w czasie regulacji podatku gruntowego, lecz także przez urzędującą w r. 1896 i 1897 komisję dla rewizyi katastru podatku gruntowego.

III. Na interpelację wniesioną przez posłów p. Wójcika i tow. w sprawie rzeżekom bezwzględne ściągania podatków za rok ubiegły mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Ogólne t. j. na wszystkich kontrybuentów rozciągające się, choćby tylko czasowe, zaniechanie ściągania podatków tak za lata ubiegłe jak i za rok bieżący w całym kraju, jest wręcz niemożliwe.

Naruszyłyby to zasadnicze postanowienia o poborze i ściąganiu podatków i narażyłyby tak budżet państwowy jak i budżety autonomiczne na nieprzewidziane ubytki, któreby na całą administrację kraju jak najszkodliwiej oddziaływały musiały.

Z takiego ogólnego zarządzania zresztą korzystaliby i ci kontrybuenti, którzy z łatwością mogą swej powinności podatkowej dopełnić, jakoteż kontrybuenti, którzy opłacają podatek czynszowy, zarobkowy i dochodowy, a którzy w skutek niepomyślnych zbiorów i innych niepowodzeń ludności wiejskiej nie tylko na żadne ubytki w swoich dochodach nie są narażeni, lecz częstokroć nawet pewne korzyści odnoszą.

Gdziekolwiek zaś kontrybuenti gmin wiejskich nie mogą w skutek klęsk elementarnych, zarazy bydła, pomoru nierogaczyny i t. p. uiszczyć się ze swych zaległości podatkowych, udzieli im krajowa Dyrekcya skarbu w każdym razie i z całą gotowością odpowiedniej zwłoki, jeżeli tylko o to bądź sami, bądź przez swe zwierzchności gminne prosić będą, a te ich imiennie starostwu wykażą i stwierdzą, że z powodów powyż podanych na razie nie są w stanie swoich zaległości podatkowych wyrównać.

IV. Na interpelację wniesioną przez p. Kremę i tow. na posiedzeniu wys Sejm z dnia 3 lutego b. r. mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Strony konkurujące do utrzymania szkoły w Grębowie, jeszcze przed wejściem w życie ustawy z 24 kwietnia 1894 (nr. 49 Dz. u. i rozp. kr.) poczyniły kroki w celu wystawienia budynku dla miejscowej szkoły

4-klasowej, mianowicie postarały się o plany i kosztorysy budynku szkolnego o sześciu salach naukowych, mieszkaniu dla nauczyciela kierującego i mieszkaniu dla nauczyciela młodszego. Ponieważ zaś do końca roku 1894 nie wydano w sprawie tej budowy, której kosztą przenoszą o wiele 120 pr. podatków bezpośrednio opłacanych przez strony konkurencyjne, orzeczenia, przeto po wejściu w życie powołanej ustawy odniosły się strony konkurencyjne w roku 1896 za pośrednictwem c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu do c. k. Rady szkolnej krajowej o wydanie orzeczenia i przyznanie zasiłku z funduszu szkolnego krajowego po myśli art. 9 tej ustawy. Rada szkolna krajowa rozporządzeniem z dnia 22 listopada 1896 l. 11.731 odmówiła wydania orzeczenia w sprawie wymienionej budowy na podstawie przedłożonych planów. Nastąpiło to po pierwsze dlatego, iż budynek wedle tych planów, obejmujący sześć klas, mieszkanie dla kierownika, składające się z trzech pokoi i kuchni, mieszkanie dla nauczyciela młodszego, któremu w myśl ustawy mieszkanie się nie należy, byłby za obszerny i za kosztowny, a Rada szk. kr. rozporządzając stosunkowo bardzo małym funduszem na zasiłki na budowę szkół musi przy takich budowach ograniczać się do koniecznej potrzeby klas etatowych, których w Grębowie wraz z ustanowionym przy tamtejszej szkole uzupełniającym kursem rolniczym jest pięć. Dalej przedłożone plany uznawała c. k. Rada szk. kr. za nieodpowiednie, gdyż sale naukowe były za głębokie i powierzchnia okien za mała w stosunku do powierzchni sal, wskutek czego byłby te sale zupełnie niedostatecznie oświetlone. Uznając jednak potrzebę budowy szkoły w Grębowie zarządziła Rada szkolna kr. przeprowadzenie rozprawy konkurencyjnej na podstawie planu budynku szkolnego, sporządzonego przez organa techniczne c. k. Rady szkolnej krajowej, który obejmuje pięć sal naukowych i mieszkanie dla kierownika, składające się z dwóch pokoi i kuchni. a którego koszt wedle kosztorysu sporządzonego na podstawie cen miejscowych wyniósłby 13.100 zł. Przy rozprawie oświadczyli się jednak strony stanowiące przeciw budowie szkoły o pięciu salach naukowych wedle planu powyższego i domagały się budowy w rozmiarach pierwotnych planów.

Wobec tego oznajmiła Rada szkolna krajowa rozporządzeniem z dnia 8 czerwca 1897 l. 11.513, iż zezwoli na budowę szkoły w Grębowie w rozmiarach wymaganych przez strony konkurencyjne pod warunkiem: 1) jeżeli budowa zostanie wykonana według nowego szkicu sporządzonego przez organa techniczne Rady szkolnej krajowej stosownie do życzliwych stron konkurencyjnych; 2) jeżeli strony konkurencyjne przyjmą obowiązek poniesienia kosztów tej budowy z własnych funduszów, a fundusz szkolny krajowy do częściowego pokrycia tych kosztów, po dokonanej kolidacji budowy, przeyczyni się ry zaltową kwotą 7087 zł. 64 ct., równającą się kwocie zasiłku, jaki przypadłby z fu duszu szkolnego krajowego na pokrycie kosztów budowy szkoły o 5 salach naukowych, obliczonych na 13.100 zł., po potrąceniu 120 proc. prestacyi stron, w sumie 6012 zł. 36 ct.; 3) jeżeli strony konkurencyjne, postarawszy się o sporządzenie planów i kosztorysu na podstawie udzielonego szkicu, zajmą się same przeprowadzeniem całej budowy, w drodze licytacji w przedsiębiorstwo oddać się mającej, pod nadzorem Rady szkolnej okręgowej.

Gdy strony konkurencyjne na powyższe warunki się zgodziły, Rada szkolna okręgowa w Tarnobrzegu przedłożyła relacyą z 19 sierpnia 1897, do l. 825. ich deklarację wraz z rzekomymi sprostowanymi planami. Plany te jednak rzeczywiście nie zostały sprostowane po myśli powyższego rozporządzenia Rady szkolnej krajowej z 8 czerwca 1897 l. 11.513, jedynie zrobiono na nich zupełnie niedostateczną poprawkę ółwkciem.

Załatwiając to sprawozdanie postanowiła Rada szkolna krajowa orzeczeniem z 9 października 1897 do l. 19.814, wstrzymać się na razie z zarządzeniem rozprawy licytacji i poleciła wezwwać strony, by postarały się o sporządzenie, względnie sprostowanie planów i kosztorysu po myśli powołanego rozporządzenia i plan ten i kosztorys przedłożyły jak najspieszniej c. k. Radzie szkolnej krajowej. Warunkowi temu dotychczas nie stało się zadość.

Z powyższego przebiegu sprawy wynika:

1. że winę zwłoki w załatwieniu sprawy ponoszą tylko strony konkurencyjne, które nie chciały się zgodzić na plan budowy, przesłany im przez Radę szkolną krajową a przedstawiały plany nieodpowiednie, których Rada szkolna aprobować nie może, zwłaszcza, że fundusz krajowy do budowy kwotą 7087 zł. 64 ct. ma się przyyczynić;

2. że mieszkanie dla drugiego nauczyciela objęte zostało warunkami budowy tylko na wyraźne żądanie stron konkurencyjnych;

3. że szkole, wynikłą z powodu psucia się nagromadzonych materiałów budowlanych przypisać sobie muszą strony, skoro postarały się o te materiały, nie zapewniwszy się poprzednio, czy Rada szkolna krajowa zaaprobuje plan budowy i przyzna zasiłek na budowę z funduszu krajowego;

4. jeżeli strony konkurencyjne zastępują się ściśle i bezzwłocznie do rozporządzenia Rady szkolnej krajowej z 9 października 1897 l. 19.816, pod względem przedłożenia sprostowanego planu, przystąpi się do budowy szkoły w Grębowie jeszcze na wiosnę roku 1898.

Na interpelację p. Okuniewskiego i towarzyszy odpowiedział p. komisarz rządowy, iż dochodzenie w sprawie zatwierdzenia aktu licytacyjnego prawa polowania w gminie Trudowacz pow. zloczowski jest w toku.

Ozłonek Wydziału krajowego p. Hosszard odpowiada na interpelację p. Daty, iż Wydział krajowy wprowadza stopniowo obsługę zakonną także w szpitalach prowincjonalnych

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Warzechy o wyjednanie u c. k. Rządu, aby topki soli kuchennej miały wagę pół kilograma.

Wnioskodawca podnosi w motywach swego wniosku, iż we wschodniej części kraju naszego, gdzie produkuje się i sprzedaje pomiędzy konsumentów najwięcej soli warzonki, jest bardzo wiele biednej ludności, tak zwanych komorników i wyrobników, których z zarobku dziennego nie stać na zakupienie całej topki soli, wskutek czego taki wyrobnik biedny nieraz jest zmuszony spożywać swoje pokarmy bez soli. Dlatego wnioskodawca domaga się uchwalenia rezolucyi, wzywającej Rząd o zarządzenie, by we wszystkich salinach, gdzie wyrabia się sól warzonka, zostały zaprowadzone formy na pół topki, równające się pół kilo wagi, aby przez to umożliwić nabycie soli nawet najbiedniejszej ludności, której na zakupienie całej topki nie stać.

Wniosek przekazano komisji solnej do załatwienia.

Nastąpiło trzecie czytanie projektu ustawy o podziale lub regulacji gruntów wspólnie używanych. Sprawozdawca poseł Pilat.

Izba uchwaliła bez rozprawy tę ustawę w trzecim czytaniu.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji budżetowej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie czasowego uwolnienia od krajowych dodatków do podatku domowo-czynszowego dla tych budynków we Lwowie, które będą wybudowane w miejsce 164 domów przeznaczonych na zburzenie w celu regulacji miasta dla poprawy stosunków zdrowotnych. Sprawozdawca pos. Goldmann.

Komisya wnosi odpowiedni projekt ustawy, uwalniającej takie budynki od dodatków krajowych. Uchwalono ustawę bez rozprawy.

Nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Pilata w sprawie ustawodawczego oznaczania minimalnej rozległości parcel katastralnych. Sprawozdawca poseł Władysław Czykowski.

Komisya wnosi projekt ustawy, mocą której przy podziałach posiadłości ziemskich wolno dzielić parcele katastralne na części tylko w ten sposób, żeby każda z tych części obejmowała: przynajmniej 25 arów, czyli ówierć hektara (695 sążni kwadr.), jeżeli parcela dzielona zapisana jest w katastrze jako rola, łąka lub pastwisko; przynajmniej półtora hektara (dwa morgi 970 sążni kwadr.), jeżeli parcela dzielona zapisana jest w katastrze jako las.

P. Wład. Czykowski prosi Izbę o uchwalenie przedłożonej ustawy.

P. Vayhinger krytykuje przedłożenie komisji i wnosi, aby nad niem przejść do porządku dziennego.

P. Bernadzowski podniósł między innymi, że projekt ustawy ma chyba na celu wytworzenie proletaryatu i pozyskanie większej ilości robotników dla obszarów dworskich (w Izbie powszechnie zaprzeczenie). Mowca oświadcza się za przejściem do porządku dziennego nad przedłożeniem komisji.

P. Wachnianin oświadcza się również za przejściem do porządku dziennego.

P. Nowakowski również za przejściem do porządku.

Izba uchwala zamknięcie rozprawy.

Zapisani są do głosu za przedłożeniem pp.: Pilat, Piniński; przeciw pp.: Klemensiewicz, Merunowicz, Średniawski, Kramarczyk i Milan. Miano przystąpić do wyboru mowców generalnych, ale na wniosek p. Pilata uchwala Izba wysłuchać wszystkich mowców.

P. Klemensiewicz przemawia przeciw przedłożeniu.

P. Pilat broni przedłożenia komisji, a następnie polemizuje z p. Bernadzikowskim. Mowca szanuje każde przeciwnie zda-

nie, ale z drugiej strony musi domagać się, aby także zdanie jego i innych były szanowane, nie należy podsunąć obszarom dworskim intencji, które są im obce (oklaski). Zarzut podniesiony przez p. Bernadzikowskiego jest zupełnie nieuzasadniony.

P. Piniński występuje również ostro przeciw p. Bernadzikowskiemu; mowca uważa insynuację jego za wprost burzącą (brawa). W komisji administracyjnej zasiadają osobowości, którym zły woli zarzucić nie można, a jeżeli p. Bernadzikowski ma kogoś na myśli, niech go wymieni. Zdaniem mowcy p. Bernadzikowski sam nie wierzy w to, co powiedział, a w takim razie jak nazwać takie postępowanie. Nie walczy bronią insynuacji, możemy się zwać pod względem politycznych przekonań, ale nie na tej drodze, jaką obrał p. Bernadzikowski. (Oklaski).

Mowca oświadcza się w końcu za odesłaniem przedłożenia do Wydziału krajowego.

P. Merunowicz oświadcza się za wnioskiem p. Pinińskiego.

Pp. Średniawski, Kramarczyk i Milan oświadczenia się za wnioskiem przejścia do porządku dziennego.

Sprawozdawca p. W. Czaykowski cieszy się, że przynajmniej przedłożenie nie zostanie dziś pogrzebane, bo znalazł się lekarz, który odsyła tego pacjenta do sanatorium, t. j. do Wydziału krajowego. (Wesołość).

Mowca polemizuje (następnie z p. Bernadzikowskim, oświadcza, iż nie godziło się posłowi, który stoi popularnością, rzucać insynuacji, które później mogą być powtarzane w celach agitacyjnych (brawa).

Mowca zgadza się na odesłanie przedłożenia do Wydziału krajowego.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności dep. V. (sanitarnego). Sprawozdawca p. Jordan.

Komisja wnosi, aby sprawozdanie z czynności departamentu V. za czas od 1 grudnia 1896 do 30 listopada 1897 przyjął Sejm do wiadomości.

P. Komisarz rządowy radea Dworu hr. Łoś prostuje ustęp sprawozdania Wydziału krajowego, jakoby starosta z Gorlic przez wystawienie trzech chorych do szpitala w Jaśle zawlecił tam epidemię, — oświadcza, że starosta gorlicki chorych wcale nie wysyłał, zatem epidemię zawlecić nie mógł, i że z tego powodu Namiestnictwo nie miało potrzeby zarządzać dochodzenia przeciw staroście. Chorych zawiózł wójt z Zagórzan i ten został ukarany.

Po przemówieniu pp. Trzecieckiego i Hoszarada, Izba uchwała wniosek komisji.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji sanitarnej o petycjach Izby lekarskiej wschodnio-galicyskiej i prowizorycznych dyrektorów szpitali publicznych i powszechnych w sprawie *veniam actatis* i policzenia lat służby dotychczas przy szpitalu spędzonej do emerytury. (Sprawozdawca p. Jordan).

Komisja wnosi:

1. Dawnym dyrektorom szpitali publicznych i powszechnych, którzy przez Wydział krajowy na swe dotychczasowe stanowiska ponownie od dnia 1 stycznia 1898 mianowani zostali, jednak prowizorycznie, ze względu na przekroczony 40 rok życia, udziela się *veniam actatis*.

2. Lata służby spędzone bez przerwy w służbie tego samego szpitala, przy którym dyrektorzy szpitali publicznych i powszechnych od 1 stycznia 1898 na nowo przez Wydział krajowy mianowanymi zostali, będą im wliczane do lat służby przy przejściu na emeryturę.

3. Lekarzom szpitali publicznych i powszechnych liczyć się będą do pięciolecia lata służby dopiero od 1 stycznia 1898 począwszy.

4. Udziela się dr. Stanisławowi Jabłońskiemu *veniam actatis* i zatwierdzenie praw nabytych dekretem Wydziału krajowego z d. 22 grudnia 1893, l. 68.101.

P. Hoszarad oświadcza imieniem Wydziału krajowego, że zgadza się na wnioski komisji, prosi jednakowoż, ażeby w przyszłości wszelkie osobiste sprawy urzędników i funkcyjaryuszów krajowych jedynie na podstawie wniosków lub opinii Wydziału krajowego załatwiać zechciała. Wydział krajowy jest bowiem w obec Sejmu za swych podwładnych urzędników i funkcyjaryuszów odpowiedzialnym.

Wnioski komisji uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności dep. III Wydziału krajowego (rolniczego). Sprawozdawca poseł Rayski.

Komisja wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw rolniczych, przydzielonych departamentowi III.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby dołożył starania, celem obsadzenia systemizowanych posad urzędników fachowych dla spraw rolniczych.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego o kraj. kursie dozorców melioracyjnych. Sprawozdawca poseł Gorayski (w zastępstwie p. Stadnicki).

Komisja wnosi, aby sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 26 listopada 1897, l. 69.681 o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych Sejm przyjął do wiadomości.

Uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Reya w sprawie rewizji oznaczenia spławności rzek. Sprawozdawca poseł Stadnicki.

Komisja wnosi:

Sejm ponawiając uchwały swe z dnia 17 października 1884 r. i z d. 13 lutego 1894 r., wzywa e. k. Rząd, ażeby zastosowując Najwyższe postanowienie z dnia 30 października 1830 r. także do Galicyi rozszerzył swą opiekę nad dalszemi przestrzeniami rzek spławnych w Galicyi mianowicie:

Dunajca od Złobiec do Nowego-Sacza, Wisłoki od Mielca do Jasła i Sanu od Jarosławia do Sanoka, oraz zarządził regulację granicznych przestrzeni rzek:

Wisły od Białki do Przemszy, Białki tatrzańskie, Dunajca, Popradu i Zbrucza dla zabezpieczenia terytorium Państwa.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku posłów Gołuchowskiego i Rudrofa w sprawie utworzenia w Czortkowie i Krośnie szkół realnych z językiem wykładowym polskim. Sprawozdawca poseł Zoll.

Komisja wnosi:

Wniosek posłów hr. Gołuchowskiego i Rudrofa względem założenia szkoły realnej z językiem wykładowym polskim w Czortkowie i Krośnie odstępuje się e. k. Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia.

Pos. Sawczak wnosi, aby przy założeniu takiej szkoły średniej zwrócono uwagę na potrzeby narodu ruskiego.

Po przemówieniu posłów Rudrofa, Wachnianina i sprawozdawcy, na wniosek pos. Rayskiego Marszałek skonstatował brak kompletu. Musiano zatem zamknąć posiedzenie.

Odczytano wnioski i interpelacje:

p. Wójcicki interpeluje Kom. rządowego z powodu niesłusznie wprowadzonej egzekucji podatkowej w gm. Wola batorska i Bogucicach pow. wielickiego,

p. Szwed interpeluje Kom. rządowego o odpisanie podatku od dróg polnych.

p. Data interpeluje Kom. rządowego w sprawie niesłusznego opodatkowania izby, w której jest zarazem stajnia.

p. Winniczuk wnosi uchwalenie wezwania Rządu, aby zarządził sprostowanie ksiąg gruntowych włościańskich.

p. Barwiński z interpelacją do p. Komisarza rządowego, iż w sprawie o obrażę czci przeciw redaktorom *Haliczanina* i *Monitora*, nie chciał porządkowy tutejszy sąd karny spisać protokołu w języku ruskim dla braku druków;

p. Nowakowski interpeluje Komisarza rząd., jak długo pełnić będzie swe obowiązki Jan Gliński, wójt z Wyszatycz w pow. przemyskim, który dopuszcza się nadużyć.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 popołudniu; — następnego we wtorek. Początek o godzinie 10 rano. Jako ostatni punkt rozpoczęła się rozprawa generalna nad budżetem.

* * *

(§) We wtorek 15 b. m. o godzinie 5 popołudniu, odbędzie się w sali sejmowej posiedzenie posłów, należących do uni konserywatywnej. Na porządku dziennym znajduje się: sprawa głodowa i kwestya zniżenia lat służby nauczycieli szkół ludowych.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał we czwartek w Burgu wiedeńskim publicznych audyencyj i przyjął między innymi: gen. kaw. ks. Ludwika Windschgratza, nowomianowanego generalnego inspektora wojsk gen. broni barona Waldstätten i radę ministeryalnego dr. Eugeniusza barona Hauenchield-Bauera.

U Najj. Pana odbył się we czwartek wieczorem obiad dworski, w którym wzięli udział między innymi: książę Alfred Liechtenstein, baron Chlumecky, br. Ziemiakowski, radea legacyjny hr. Koziębrodzki, profesor Zumbusch, wielu dostojników państwowych

i wybitnych osobistości oraz dygnitarze Dworu.

U Najdost. Cesarzewiczowej-Wdowy Arcyks. Stefani odbyło się we czwartek wieczorem przyjęcie, w którym wzięli udział: Księstwo Kumberland z księżniczką Maryą Ludwiką, Najdost. Arcyks. Ludwik Wiktor, Najdost. Arcyksiężna Izabella z Córką, Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Krystyna, dalej ambasadorowie, P. Minister spraw zagran. hr. Gołuchowski z małżonką, ochmistrz Dworu hr. Chołoniewski z małżonką i wiele innych wybitnych osobistości.

Dzienniki wiedeńskie i budapeszteńskie mimo licznych zaprzeczeń, doniosły rzekomo z najlepszego źródła, iż Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksięż Otton, ma być przeniesiony i to w niedługim czasie do Budapesztu. Z Budapesztu już z najkompetentniejszego źródła oświadczone, iż Najd. Arcyksięż Józef nie ustępuje ze swego stanowiska. Obecnie zaś *Fremdenblatt* dodatkowo w sposób jak najbardziej kategoriyczny donosi, że wszelkie wiadomości o przeniesieniu Najd. Arcyksięcia Ottona do Budapesztu, oraz łączone z tem kombinacje, są zupełnie bezpodstawne.

Wiener Ztg. ogłasza, że Minister wyznań i oświaty rozszerzył na rok szkolny 1897/8 prawo publiczności na drugą klasę przyw. gimnazjum niższego w Hohenstadt z czeskim językiem wykładowym, na trzecią klasę takiegoż gimnazjum w Mistek i również na trzecią klasę prywatnej niższej szkoły realnej z czeskim językiem wykładowym w Lipniku (Leipnik) a zarazem nadał prawo publiczności na rok 1897/8 pierwszej i drugiej klasie miejskiego gimnazjum z niemieckim językiem wykładowym w Morawskiej Ostrawie.

Do wiedeńskiego *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina: Wedle prywatnego doniesienia, jakie odbiera z Petersburga *Lokal-anzeiger* miał się wyrazić car Mikołaj do admirała Skrytowa, udającego się na południe dla objęcia dowództwa nad eskadrą rosyjską morza Śródziemnego, w te słowa: „Odejdziesz pan na Kretę, gdzie masz przygotować kwatery dla ks. Jerzego, jako gubernatora. Dla mnie i moich przyjaciół kwestya jego kandydatury jest załatwioną. Spodziewam się, że z pomocą Bożą wszystko załatwi się dobrze: choć aby ks. Jerzy otrzymał to stanowisko, a ponieważ znam pański takt dyplomatyczny i spodziewam się, że wszystko ukończy się pokojowo, liczę na pana jako osobistość posiadającą w Grecyi wielkie sympaty. Mam też wszelką nadzieję, że nasze stosunki z Grecją będą znowu tak przyjacielskie, jak dawniej“. W przypuszczeniu — pisze *Fremdenblatt* — że doniesienie powyższe jest prawdziwe, wskazywałoby ono, że Rossya ciągle ma nadzieję, że powiedzie się jej z aprobatą sułtana i mocarstw przeprowadzić kandydaturę ks. Jerzego. W obec ostatniego oświadczenia *Prav. Wiestn.* należy uważać za rzecz wykluczoną, jakoby Rossya zamierzała przez jednostronne postępowanie zachwiać koncertem europejskim, lub go rozbić.

Z Warszawy odbiera *Czas* wiadomość, iż jest wszelka nadzieja, że sprawa ks. biskupa Symona pomyślnie będzie załatwioną i że on ostatecznie zasiędzie na stolicy biskupiej w Płocku. Natomiast nie potwierdza się wiadomość o zamiarze utworzenia nowej dycezyi odeskiej.

Onegdaj przedstawili się carowi: szambelan ks. Michał Radziwiłł, kamerjunktury Ksawery hr. Branicki, hr. Potocki, ks. Ferdynand Radziwiłł i lowczy Władysław hr. Wielopolski.

Car i carowa zapowiedzieli się na przedwczorajszy obiad u ambasadora angielskiego.

Księżna Klementyna Koburska, matka ks. Ferdynanda, rozchorowała się na zapalenie płuc. Ze względu na podeszły wiek księżnej, liczącej lat 80, zachodzi obawa katastrofy.

Z Konstantynopola telegrafują do *N. fr. Presse*, że w tamtejszych kołach urzędowych zwracają uwagę na wielkie przygotowania floty rosyjskiej na Czarnem morzu. Twierdzą, że pod pozorem manewrów, okręty wojenne rosyjskie pod Batum wysadziły na ląd 4000 żołnierzy, którzy odeszli ku granicy tureckiej.

We Francyi polityka na chwilę uciechła, a raczej skoncentrowała się cała w izbie sądowej, gdzie toczy się proces Zoli. Rozprawy izby deputowanych o budżecie nie budzą żadnego interesu; cała Francya słucha jedynie gorączkowo i namiętnie głosu *Palais de justice*!

Dzienniki paryskie zajmują się tylko tą sprawą, szpalły ich całe przepelnione szczegółami z procesu. Jednym słowem proces Zoli przygryzł wszystko.

W obec doniesień dzienników niemieckich, że Koło polskie w Berlinie odbyło w zeszły wtorek decydujące posiedzenie w sprawie przedłożenia marynarskiego, zaznacza *Dziennik Poznański*, że projekt marynarski spoczywa spokojnie w komisji, która nim się dotąd wcale nie zajmowała, zżąd więc Koło miało już odbyć decydujące posiedzenie w tej sprawie? Jeżeli jednak tak bardzo chodzi o ową decyzję, to można zgóry zradzić, nie wielką zresztą, tajemnicę, że ona będzie niewątpliwie w zupełnej zgodzie z życzeniami całego ogółu polskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 lutego. Najjaśniejszy Pan polecił wczoraj zasięgnąć wiadomości o stanie zdrowia księżnej Klementyny Sasko-Koburskiej.

Wczoraj wieczorem przybyła z Rjeki Córka księżnej, Najd. Arcyksiężna Klotylda. — Od wczoraj nie zaszła żadna zmiana w stanie zdrowia chorej.

Wiedeń, 12go lutego. Prezs gabi netu węgierskiego, br. Banffy, przybył do Wiednia i przyjęty został przez Najj. Pana na audyencyi.

Wiedeń, 12 lutego. Tutejsza Rada miejska powzięła jednogłośnie bez rozpraw na wniosek burmistrza dr. Luëgera następujące uchwały z powodu jubileuszu panowania Jego Ces. Mości: Wysłać deputację do Monarchy celem doręczenia adresu hołdowniczego, przeznaczycie milion zł. na założenie szpitala dla dzieci, pół miliona zł. na miejski zakład ubezpieczeń, pół miliona zł. na kosztą udziału w różnych uroczystościach i hołdach jubileuszowych, wydać medale pamiątkowe, urządzić dnia 1 i grudnia wielki festyn hołdowniczny m. Wiednia i oświetlić wszystkie okoliczne wzgórza.

Praga, 12 lutego. Po kilku uwagach posłów Richtera i Herolda, tyjących się interpelacji w sprawie szkoły w Werszowicach, Namiestnik hr. Coudenhove odpowiedział na dzisiejszym posiedzeniu sejmii czeskiego na szereg interpelacyj w kwestyach szkolnych, w kwestyji wynagrodzenia szkół, zrażdżonych katastrofą wodną i w sprawie robotników, nie mających zatrudnienia.

Petersburg, 12 lutego. Ogólny stan zdrowia ministra Murawiewa zadowalniający.

Sofia, 12 lutego. Książę bułgarski wyjeżdża do Wiednia do swej chorej matki, księżnej Klementyny koburskiej.

Konstantynopol, 12 lutego. Ze strony rosyjskiej utrzymują, że Rossya obstaje przy zapatrywaniu, iż kandydatura ks. Jerzego greckiego jest najlepszym rozwiązaniem kwestyji kreteńskiej. Z drugiej strony w formie stanowczej zapewnijają, że gabinet rosyjski nie daje żadnych nowych rad i że oczekuje propozycyji sułtana.

Paryż, 12 lutego. Wczoraj na bulwarze Sewastopolskim pewien pomocnik fryzjer wystrzelił z rewolweru.

Na bulwarze Woltera przyszło wczoraj do demonstracyji, przy czem wybijano szyby a pewnego służącego zraniono. Zarządzono wiele aresztowań.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12go lutego 1898, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 148-10, Węgierskie akcyje kredytowe 382-25, Akcyje anglo-austriackie 162-75, Akcyje banku Union 302-50, Kredytowe ziemskie 459—, Kredyty 324-87, Akcyje kolei południowej 80-50, Losy tureckie 59-10, Akcyje kolei państwowej 341-25, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 303—, 4-procentowe galie. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-80, Akcyje tytoniowe 137-25, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-65, Akcyje kolei Eben-tal 264-25, Akcyje banku dla krajów koronnych 220—, 4-procentowa węgierska renta złota 121-60, Akcyje banku związkowego 264-50, Rubel papierowy 1-27-50. Węgierska renta papierowa 99-50, Rimurania 246—, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.



Władysław Barącz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka
udziela lekcji śpiewu i deklamacyi,
ul. Akademicka 25.

Rentę austriacką i węgierską,
wszelkie losy, jakoteż monety
zagraniczne

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi wykonywujemy
odwrotną pocztą bez doliczenia jakiej-
kolwiek prowizyi.

Technikum Altenburg SA
für Maschinenbau, Elektrotechnik
u. Chemie.

Często się napotyka w handlu niby
czystą esencję Santalu, drogo sprzedawaną
pomieszczaną niemniej z tanimi esencjami
kopaiwy i cedru, które sprowadzają bole żołądka
i krzywizny, kiedy znowu "SANTAL MIDY"
otrzymany zapomocą wyłącznej dystalacji
drzewa Santalowego z Myry wyprowadza
w 48 godzin bez utrudzenia i bez fetygi
ze słabości, którym głównie podlegają młodzi
ludzie. 78

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 lutego 1898
HOTEL GEORGE.
PP. Hr. Mołodecki z Monasterzysk, S. hr.
Mieroszewski z Rudłowic, A. Szepliowska z Kalnego,
K. hr. Firnen z Jaworowa, A. Przedrzymirski z
Sierakowie, M. Gromnicka z Tarnopola.
HOTEL IMPERIAL.
PP. Eksc. J. Załewski ze Stanisławowa, Eks.
J. Dunajewski z Krakowa, J. ks. Puzyna z Narola,
J. hr. Pruszyński z Wołynia, A. Bal z Krosna. S.
Zeleni z Krakowa.
HOTEL EUROPEJSKI.
PP. Fischer z Budapesztu, D. Idziński z Ży-
wea, H. Berlitzheimer z Mainz.
HOTEL BELLEVUE.
PP. F. Joloviz z Kijowa, M. Weiss z Wiednia,
M. Baczynski z Lublina, M. Hofman z Stanisławowa,
K. Eudler z Wandsdorf.

Wystawy i Muzea.

Nienastająca Wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierw-
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 popołudniu.
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.,
w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków
wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie ot-
warte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków
od godziny 9 rano do godziny 3 po południu)
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna
otwarta codziennie od godziny 11 przed do
do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta
od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie
powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.
Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9
rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem
niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet mon-
et i medalii polskich otwarty jest dla zwie-
dzających codziennie w godzinach urzędow-
wych, a nadto we wtorki i piątki także od
godziny 3 do 5 po południu.

**Cennik
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**

Lwów, d. 12 lutego 1898.

I. Akcye za sztukę.

	placą żądają	placą żądają
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	215
Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	302	307
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	373	383
Bank kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	210
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	210
Fabryki wagonów Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor. wa.	262	

II. Listy zastawne za 100 zł.

Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	110 70
" " 4 1/2% " " los. w 50 l.	100	100 70
" " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
" " 4% " " w. a. los. w 51 l. so	101	101 70
" " 4% " " w. a. los. w 57 l.	98	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	97 80	98 50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% ios w 4 1/2 lat	97 30	98
4% los w 56 lat.	96 80	97 50

III. Obligki za 100 zł.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	98 70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 50	
" " 4 1/2% (3. em.)	100 30	101
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	
" " 4% wa. z roku 1891		
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97 80	98 50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96 20	96 90

IV. Losy.

Miasta Krakowa	26	28
" Stanisławowa	48	

V. Monety.

Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleon d'or	9 48	9 58
Pół imperyał	9 50	
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
" papierowy	127 30	128 30
100 marek niemieckich	58 60	59 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 lutego 1898.		
A. Ogólny dług państwa.	placą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.40	102.60
lut-y-sierpień	102.40	102.60
Jednolity dług państwa w srebrze sty-czeń-lipiec	102.40	102.60
kwiecień-październik	101.40	102.60

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	162.	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.75	144.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.	162.
" " 1864 po 100 zł.	190.50	191.50
" " 1864 po 50 zł.	190.50	191.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	153.40	154.40

**B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa
reprezentowanych krajów koronnych).**

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	122.45	122.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	102.85	103.05

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100zł. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. Czesarz. Elzbiety w zlocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.	121.90
" " za 200 zł. mk. 5 1/2% pr. (ostempl. akcye)	253.25	254.
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.40	129.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.70	100.70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.35	214.35

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w zlocie za 200 zł. 5 pr.	113.50	114.50
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.50	101.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	101.	102.
Kol. bukowskińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.10	101.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer- gut) za 200 marek 4 pr.	120.50	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121.40	121.60
" " w wal. kor. za 200	99.50	99.70
" " obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	101.	101.80
" " obl. pr. regul. Cisy za 100zł. 4%	140.75	141.
" " pożycz. prenuoiwa za 100 zł.	157.	158.
" " " " za 50 zł.	155.50	156.50

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.30

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	131.	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.	110.
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	98.20	99.20
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 pr.	103.	103.75

	placą	żądają
Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " " 1891 " " 4 pr.	—	—
" " " " 1893 " " 200kor. 4 pr.	97.65	98.65
" " obl. prop. z r. 1889 za 100zł. 4 pr.	98.	98.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.	96.25
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—	—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	36.25	37.
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.75	59.25

**G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne
(za 100 zł. Nom.)**

Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.80	99.80
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.75	121.75
" " " " 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.
" " " " los. 4 pr.	96.50	—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
" " " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	100.10	101.
" " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.	97.90
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97.30	98.
" " " " 4 pr. stare	97.75	98.35
" " " " 4 pr. za 200 kor.	96.75	96.95
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	101.20	102.
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.35	103.
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	100.	—
Banku kraj. los. 57 1/2 l. za 200 kor. 4 pr.	98.	99.
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.75	—
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	100.10	101.
" " " " 50 lat los. 4 pr.	—	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100zł. nom.

Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.50	—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.25	117.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.75	101.75
" " " " " " 1887 4 pr.	100.60	101.60
" " " " " " 1888 4 pr.	101.	101.80
" " " " " " 1891 4 pr.	100.80	101.80
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.65	100.65
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200zł. 5 pr.	108.65	109.65
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.35	109.35
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.75	99.75

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.30
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.25	200.25
Clary 40 zł. mk.	61.25	62.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	167.	—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.50	30.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.75	23.75
Palfy 40 zł. mk.	63.50	64.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.	20.90

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie
kursów notowane papiery wartościowe
najkorzystniej.

	placą	żądają
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.20	11.
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.75	27.75
Salma 40 zł. mk.	79.	80.
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.75	27.75
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	81.
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	48.	52.
" " Tryestu 100zł. mk. 4 1/2 pr.	160.	164.
" " " " 50 zł. 4 pr.	73.	76.
Waldstein 20 zł. mk.	57.	60.

K. Akcye banków (za sztukę).

Banku Anglo-austr. 120 zł.	161.75	162.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	1445.	1455.
Zakł. kred. dla handlu i przem.	364.25	364.75
Węg. banku kredytu. 200 zł.	383.	383.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	765.	775.
Gal. banku hipot. 200 zł.	376.50	378.50
" " dla handlu i przem. 200zł.	—	—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	219.25	219.75
" Austro-węg. 600 zł.	935.	939.
" Związkow. (Unionbank) 200zł.	302.50	303.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.75	135.25
Zivnostenska banka 100	131.50	132.50

L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.	212.
" " " " akcye zakład. 200 zł.	—	—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3445.	3450.
Kołosyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200zł.	—	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	303.	304.
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.	200.
" państwowych 200 zł.	—	—
" południowej 200 zł.	340.75	341.25
" węg. galicyj. I. 200 zł.	211.25	212.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500zł. mk.	448.	452.

M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	271.	273.
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	148.75	149.25
Prażkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	709.	710.
Schodnicy 500 kor.	570.	580.
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	175.	176.

N. W eks le.

Berlin za 100 marek 5 pr.	58.77	58.90
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.10	120.25
Paryż za 100 fran.	47.57	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—	—
Niemieckie banki	—	—
Włoskie banki	45.17	45.27
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	47.32	47.40

O. W a l u t y.

Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota mon		

L. 5720 (940 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Toporka w kwocie 45 zł. a. w. z pn. w dniu 11 marca 1898 i dnia 15 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 1/4 części realności lwh. 27 ks. gr. gminy Kobierzyn do Józefy Piekarczykowej należącej.

Cena wywołania wynosi 212 zł. 50 ct. Wadyum 22 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem hipotecznych wierzycieli z pobytu niewiadomych Katarzyny Stawowianki, Agnieszki Gębatsowskiej i innych adwokat Dzikowski.

Skawina, 29 listopada 1897.

L. 6677 (942 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Artura Pompera w kwocie 61 zł. a. w. z pn. w dniu 17 marca 1898 i dnia 15 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 48 ks. gr. gminy Lidzina do Jana Pachla należącej.

Cena wywołania wynosi 1065 zł. Wadyum 107 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.

Skawina, dnia 4 grudnia 1897.

L. 12337 (931 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 kwietnia 1898 nawet poniżej takiej licytacja połowy realności lwh. 11 i czwartej części realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Makowica objętej Marcina Półtoraka własnej na rzecz Jana Lesieckiego pto 120 zł. z pn.

Cena wywołania 692 zł. 50 ct.

Wadyum 69 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Młodzika.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 11 grudnia 1897.

L. 7168 (541 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 21 marca 1898 i 25 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacja realności wyk. hip. lwh. 155 ks. gr. gm. Arłamowska wola objętej Oleksy Goronia własnej na rzecz Ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacji we Lwowie.

Cena wywołania 145 zł.

Wadyum 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, 30 grudnia 1897.

L. 7981 (598 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie a to 18 rat pożyczkowych po 8 zł. 83 ct. cd 1 lutego 1884 do 1 sierpnia 1892 zawsze 1 lutego i 1 sierpnia każdego roku do zapłaty przypadłych z 9% odsetkami od dnia zapadłości każdej raty bieżącymi, premii asekuracyjnej w ratach półrocznych po 93 ct. uiszczyć się mających, reszty kapitału w kwotach 100 zł. 21 ct. i 8 zł. 22 ct. z 9% odsetkami od dnia 1 sierpnia 1892 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi i kosztów sąd. 5 zł. 83 ct., 6 zł. 36 ct. i 1 zł. tudzież kosztów egzekucyjni niniejszej w kwocie 10 zł. 1 ct. przyznanych odbędzie się w tus. registraturze dnia 24 marca 1898 i 21 kwietnia 1898 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności whl. 120 w Hadyńkowcach Michała i Feliksa Furmaniuków własnej.

Cena wywołania wynosi 230 zł. a. w. Wadyum 23 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 17 grudnia 1897.

L. 5124 (813 2—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Michała Zielińskiego w kwocie 400 zł. 98 ct. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności wykazami 30, 57 i 85 ks. gr. gminy Sędziszowa objętej dłużników Michała, Józefa i Jana Lisików własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 28 marca i w dniu 25 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa realności lwh. 30 i 85 1295 zł. realności lwh. 57, 1705 zł.

Wadyum wynosi 130 i 170 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt osza-

cowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 9 października 1897 ustanawia się kuratorem p. Władysława Baksa z Ciężkowic. Ciężkowice, dnia 29 grudnia 1897

L. 6932 (781 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Binika w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/5 części posiadłości lwh. 110 gm. kat. Wola młohowa objętej dłużniczki Pazi Soroka własnej w dwóch terminach, a to dnia 22 marca i 13 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 12 zł. 21 ct.

Kuratorem ustanowiony Jan Kopeczyński z Baligróda.

Baligród, 29 listopada 1897.

L. 22791 (722 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Małce Stock, Dressli Ringel, Cirli Ringer i masie spadk. Abrahama Ringla o zapłacenie kwoty 3283 zł. 68 ct. odbędzie się dnia 21 marca i dnia 25 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 28 przymusowa sprzedaż dóbr „folwark Müllérowka“ wykazem hip. l. 1128 objętych dłużników Małki Stock w połowie, a Dressli Cirli i Abrahama Ringla w drugiej połowie własnych.

Cena wywołania stanowi kwota 8650 zł. Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby uchwała licytacyjną dozwalać ca wcale nie, lub w należytych czasach nie mogła być doręczona, jakoteż tych wierzycieli, którzyby po dniu 7 września 1897 weszli na hipotekę sprzedaż się mających dóbr ustanowiono adw. dr. Süßwenna w Przemyśle z substytucją adw. dr. Hillela w Przemyśle.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 18 grudnia 1897.

L. 6774 (576 2—3)

Celem zaspokojenia pretensji dr. Józefa Korna w kwocie 200 zł. a. w. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie pow. miej. del. dnia 24 marca i 25 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 346 gm. kat. Choczniwa, Franciszka i Maryanny Dąbrowskich własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1746 zł. 10 ct.

Wadyum 174 zł. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Biegański w Wadowicach.

Wadowice, 24 listopada 1897.

L. 17657 (407 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 180 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tus. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 438 gminy Podhorki objętej dłużników Ratzy i Jankla Zarwanizierów własnej w dniu 24 marca 1898 i 27 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 100 zł. 30 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wiesenberg z Kałusza.

Kałusz, 19 grudnia 1897.

L. 9669 (530 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego w Husiatynie 104 zł. 73 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tus. sądzie dnia 24 marca 1898 i 21 kwietnia 1898 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż niewydziałonej 1/4 części realności whl. 638 w Suchostawie Leizora Czabana własnej.

Cena wywołania wynosi 425 zł. a. w. Wadyum 42 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 30 listopada 1897.

L. 7399 (962 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 29 zł. 50 ct. egzekucyjną licytacyjną połowy realności w Sieniawie pod lk. 323 położonej dłużników Ela Metzgera własnej wyk. hip. l. 250 ks. grunt. gminy Sieniawa objętej dnia 24 marca i 28 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 185 zł.

Zakład wynosi 18 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Władysław Zielonka.

Sieniawa, 30 września 1897.

L. 8410 (928 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Michała i Piotra Szwanków w kwocie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tus. sądzie dnia 24 marca 1898 i 21 kwietnia 1898 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności whl. 56 w Kociubińcach Wasyla Burtnyka własnej.

Cena wywołania wynosi 260 zł. a. w.

Wadyum 26 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 30 listopada 1897.

L. 7597 (963 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 30 zł. egzekucyjną licytacyjną realności w Rudce pod lk. 53 położonej dłużnika spadkobierców Tymka Cala pełnoletnich Anny i Maryi Calów wdzięc nieletnich Anastazyi, Ewy i Anny Calów własnej wyk. hip. l. 16 ks. gr. gm. Rudka objętej d. 24 marca 1898 i 28 kwietnia 1898 o godz. 10 rano.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 433 zł.

Zakład wynosi 43 zł. 30 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Zielonka.

Sieniawa, 11 grudnia 1897.

L. 7838 (964 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 20 zł. egzekucyjną licytacyjną realności w Wylewie pod lk. 53 położonej dłużnika Matwija Gajdy własnej wyk. hip. l. 71 ks. grunt. gm. Wylewa objętej dnia 24 marca 1898 i 27 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 870 zł.

Zakład wynosi 87 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Zielonka w Sieniawie

Sieniawa, 15 listopada 1897

L. 9135 (1022 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia pretensji 205 zł. a. w. z pn. Stefana Fedyszyna w tus. registraturze kancelaryi w dniach 28 lutego i 30 marca 1898 każdorazowo o godzinie 10 przedpołudniem przymusową licytacyjną realności pod lk. 119 w Dmytrze położonej wyk. hip. l. 163 ks. gr. tejże gminy objętej, a s. p. Orzysz Fedyszyn 2 sl. Mandziej względnie jej spadkobierców własnej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 1430 zł. a. w.

Wadyum wynosi 143 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takiej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Filipa Simona ze Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerczec, 1 grudnia 1897.

L. 8590 (1013 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie, w kwocie 200 zł. odbędzie się w tus. sądzie w dniach 28 lutego i 29 marca 1898' każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 34 ks. gr. gm. Wiśniowa objętej Małgorzaty Fostkowej własnej.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt opisanie przynależności i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser z Dobczy.

Dobczyce, 20 grudnia 1897.

L. 12793 (1026 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 151 zł. 59 ct. przymusowa

sprzedaż realności whl. 25 ks. gr. gm. kat. Szczepiatyn objętej dłużnika Jacka Czornego własnej w zabudowaniu tus. sądu dnia 22 marca i 22 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania 1950 zł.

Wadyum 195 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanawia p. Juliana Celewicza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt o szacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze

Uhnów, 30 grudnia 1897.

L. 12866 (1014 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcutu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ordynacji łañcutkiej J. W. Romana hr. Potockiego w kwocie 6 zł. 40 ct. odbędzie w tus. sądzie dnia 24 marca 1898 i dnia 28 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyjną realności lwh. 145 gm. kat. Żołynia objętej masy spadkowej Herscha Leistynya własnej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Blizsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tus. sądu.

Łañcut, 18 grudnia 1897.

L. 7983 (965 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. egzekucyjną licytacyjną realności w Nielipkowicach położonej dłużnika Leona Piątka własnej wyk. hip. l. 148 ks. gr. gm. Nielipkowice objętej dnia 24 marca 1898 i 27 kwietnia 1898 o godz. 10 rano.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 587 zł.

Zakład wynosi 58 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Zielonka w Sieniawie.

Sieniawa, 15 listopada 1897.

L. 19646 (404 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 41 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tus. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 56 gminy Kopanki objętej dłużnika Wasyla Dmytrów „Andruhowego“ i połowy whl. 144 tejże gminy Ignacego i Anieli Jasińskich własnej w dniu 21 marca 1898 i 25 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi co do whl. 56 kwotę 26 zł., zaś co do whl. 144 kwotę 13 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 1 grudnia 1897.

L. 3977 (886 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Toustem położonej wedle wyk. hip. l. 552 tejże gminy dłużniczki Feigi Morgenstern własnej na zaspokojenie pretensji spadkobierców s. p. ks. Łukasza Lachowicza w kwocie 500 zł. dnia 17 marca 1898 i dnia 26 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takiej jednakże nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej.

Poręczne wynosi 112 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć

Kuratorem niewiadomych ustanowiony Nestor Zderkowski w Toustem.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 listopada 1897.

L. 8134 (989 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Stawkach ad Krasne położonej wedle wyk. hip. l. 94 tejże gminy dłużnika Stanisława Gancarza własnej na zaspokojenie pretensji kasy pożyczkowej gminy Kałaharówka w kwocie 200 zł. dnia 17 marca 1898 i dnia 26 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takiej jednakże nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej

Poręczne wynosi 95 zł.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów, 30 grudnia 1897.

Konkursy.

L. 59 (2-2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Grybowie ogłasza niniejszym konkursiem celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. W szkole 5-cio klasowej mieszanej w Grybowie posady młodszego nauczyciela (młodszej nauczycielki) z roczną płacą 440 zł.

2. W szkole 1-klasowej z wykładowym językiem polskim w Królowej polskiej i w szkołach 1-klasowych z wykładowym językiem ruskim w Banicy, Bereście, Binczarowej, Florynce, Izbach, Polanach, Stawiszy i Wawrze z roczną płacą po 350 zł. i wolnym pomieszkaniem w budynku szkolnym.

3. W szkołach 2-klasowych w Bruśniku, Jastrzębi, Ptaszkowej, Lipnicy wielkiej i Zborowicach posady nauczycieli (lek) młodszych z roczną płacą po 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkaniem.

W szkole w Bereście jest zaliczony do płacy nauczyciela użytek z 2 morgów 47 kwadr. sążni gruntu w rocznej kwocie 70 ct., a w szkole we Wawrze użytek z 2 morgów 1490 kwadr. sążni gruntu w rocznej kwocie 64 ct.

Kandydaci (tki) ubiegający się o powyższe posady mogą wnosić podania należyście udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Grybowie w terminie do 23 marca 1898.

Grybów, dnia 20 stycznia 1898.

L. 66 (2-2)

Trembowelska c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszym konkursiem celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na dwie posady nauczycieli starszych 6-klasowej szkoły męskiej w Trembowli z płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci z kwalifikacją do szkół wydziałowych, a to na jedną z tych posad z grupy II, na drugą z grupy III.

2. Na posadę nauczyciela religii obrządku gr. kat. w 6-klasowej szkole żeńskiej w Trembowli z płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie. Obowiązkiem nauczyciela będzie udzielać także nauki religii w szkole na przedmieściu „Sady“ w Trembowli.

Kwalifikacyi wymaga się w myśl § 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 Nr. 71.

3. Na posadę młodszego nauczyciela 6-klasowej szkoły męskiej w Trembowli z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

4. Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) 4-klasowej szkoły w Strusowie z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

5. Na trzy posady nauczycieli starszych 4-klasowej szkoły ludowej z dopełniającym kursem rolniczym w Łosznowie z płacą po 350 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkaniem, tudzież na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) tej szkoły z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

6. Na posady w 1-klasowych szkołach ludowych w Brykuli nowej i Dereniówce z płacą po 300 zł., wolnym pomieszkaniem w budynku szkolnym i użytkowaniem 1 morga pola ornego.

7. Na posadę młodszych nauczycieli (nauczycielek) z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie w szkołach 2-klasowych w Chmielówce, Darachowie, Hleszczawie, Hławczu, Iwanówce, Mogilnicy nowej, Podhajczykach justynowych, Romanówce, Wierzbowcu, Dołhem i Zazdrości.

W szkołach wymienionych pod 1, 2, 3, 4, 5, tudzież w szkołach w Iwanówce, Mogilnicy nowej, Podhajczykach justynowych i Wierzbowcu jest język wykładowy polski, w innych konkursiem objętych szkołach jest język wykładowy ruski.

O posady nauczycieli młodszych w szkołach 1-klasowych i w szkołach 2-klasowych mogą się ubiegać i nauczycielki.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z posad wyżej wymienionych winni w terminie do 23 marca b. r. wnieść podanie należyście udokumentowane z wykazem lat służby do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Trembowla, dnia 25 stycznia 1898.

L. 247 (2-2)

C. k. Rada szkolna okręgowa zamiejska we Lwowie rozpisuje niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczyciela 1-klasowej szkoły w miasteczku Kukizowie z płacą 450 zł. i mieszkaniem;

2. Na posadę nauczyciela kierującego 4-klasową szkołą w Jaryczowie nowym z płacą 500 zł. (wraz z dodatkiem za kierownictwo) i mieszkaniem, tudzież na dwie posady starszych nauczycieli z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie i na posadę młodszego nauczyciela z płacą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie.

3. Na posadę starszego nauczyciela w 4-klasowych szkołach w Kleparowie i Zamar-

stynowie z płacą 350 zł., 35 zł. na mieszkanie i dodatkiem miejscowym 100 zł., w 3-klasowych szkołach w Łanach i Mikłaszowie z płacą 350 zł. i 35 zł. na mieszkanie;

4. Na posady samoistnych nauczycieli w 1-klasowych szkołach z płacą po 350 zł., mieszkaniem i użytkowaniem pola w Czerepinie i Czyżykowie, Dobranach, Gańczarach, Głuchowcu ad Brodki, Głuchowcach ad Gaje, Kozicach, Kubajowie, Lubianie, Maliczkowicach, Miłozowicach, Mostkach, Podciemnem, Polanie, Popielanach, Siedliskach, Tołszczowie i Żurawnikach;

5. Na posadę nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Piaskach z płacą 350 zł. 50 zł. za kierownictwo i z mieszkaniem;

6. Na posady młodszych nauczycieli 2-klasowych szkół w Dmytrze, Dublinach, Gajach, Grzybowicach, Hodowicy, Krotoszynie, Leśniowicach, Podborcach, Pustomytach i Remenowie i w 3-klasowej szkole w Biłce szlacheckiej z płacą po 300 zł. i 30 zł. na mieszkanie.

W szkołach w Jaryczowie, Kleparowie, Gańczarach, Maliczkowicach, Zamarstynowie i Żurawnikach jest język wykładowy polski, w innych zaś szkołach język ruski.

Kompetenci (kompetentki) mają podania swe (osobno o każdą posadę) zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, dowody uzdolnienia i odbytej służby, wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej we Lwowie w terminie do 23 marca 1898.

We Lwowie, dnia 18 stycznia 1898.

L. 7. (1-2)

Niniejszym rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. W 6-klasowej szkole żeńskiej w Gorlicach posady nauczyciela religii rzymsko kat. z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem 60 zł. na pomieszkaniem.

2. W jednoklasowych szkołach mieszanych z wykładowym językiem polskim w Sietnicy i Ropicy polskiej, tudzież w szkołach 1-klasowych mieszanych z wykładowym językiem ruskim w Bartnem, Bielance, Czarnem, Gładyszowie, Klimkówce, Krywie, Kwiatoni, Małastowie, Pętnej, Radozynie, Ropicy ruskiej, Rychwałdzie i Skwirtnem posady nauczycieli (lek) z roczną płacą po 350 zł. i wolnym pomieszkaniem, nadto w Ropicy ruskiej jest dodatek miejscowy rocznie 50 zł.

3. W dwuklasowych szkołach mieszanych z językiem wykładowym polskim w Kobylance, Libuszy, Olszynach, Rozembarku, Rzepienniku biskupim, Szymbarku, Wojtowej i Zagórze posady nauczycieli (lek) młodszych z rocznym wynagrodzeniem po 330 zł., nadto nauczyciel w Kobylance, Libuszy i Wojtowej pobierać będzie roczny dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny w kwocie 50 zł., a w Olszynach, Libuszy, Rozembarku, Szymbarku i Wojtowej otrzyma wolne pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Nauczyciel religii obowiązany jest pełnić obowiązki także i w szkole 6-klasowej męskiej do 24 godzin tygodniowo. Może nim być kanonicznie ordynowany świecki lub zakonny kapłan, a posady duszpasterskiej równocześnie piastować nie może.

Podania o powyższe posady należyście udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do 23 marca 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Gorlicach, dnia 24 stycznia 1898.

L. 219 (1-2)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Kamionce strumiłowej niniejszym ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Jednej posady starszego nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej i jednej posady starszej nauczycielki 5-klasowej szkoły żeńskiej w Bnsku z roczną płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na mieszkanie.

2. W szkołach jednoklasowych z ruskim językiem wykładowym w Witkowie starym i w Połonicznej z płacą 350 zł. i wolnym pomieszkaniem.

Pierwszeństwo do uzyskania posad sub 1 wymienionych będą mieli kompetenci z egzaminem wydziałowym z II. grupy.

Kompetenci o jedną z powyższych posad mają wnieść należyście udokumentowane podanie za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najpóźniej do 23 marca br.

W Kamionce str. 29 stycznia 1898.

Upadłości.

L. 199 (1034 1-3)

Przeciw projektowi podziału masy Maksa Grünspara wolno jest wnieść zarzuty do dnia 21 lutego 1898 a do rozprawy nad zarzutami wyznaczam termin 4 marca 1898 o godz. 10 w biurze 13.

Sanok, 7 stycznia 1898.

Komisarz konkursowy.

9

L. 55 (995 2-3)

W sprawach konkursowych Josefa Lanfery i Samsona Leinera handlarzy drzewa z Sieniawy wyznaczam do likwidacyi wierzytelności które po ogólnym terminie likwidacyjnym zostały ogłoszone termin na dzień 7 marca 1898 o godz. 9 rano w sali rozpraw sądu tut. na który interesowanych pod rygorem prawa wzywam.

Sieniawa, 27 grudnia 1897.

Komisarz konkursowy.

L. 2 (1053 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Gnsty Schapira nieprotokolowawej właścicielki sklepu bławatnego przy ul. Kazimierzowskiej 1. 5 i pl. Rzeźni 1. 7 we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Radey c. k. Sądu krajowego Ciemińskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dr. Tadeusza Goreckiego wzywając zarazem wierzyteli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzyteli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 lutego 1898 godzinę 11 przed południem w sali rozpraw.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma taką zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych także skądliwych skutków prawnych przed upływem 15 kwietnia 1898 i podać ją na terminie na dzień 10 maja 1898 godzinę 10 przed południem, w biurze wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzyteli, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę enego i członków wydziału wierzyteli — iane osoby, posiadające ich z ufaniem.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 lutego 1898.

L. 8684 (1016 2-3)

Dnia 1 marca 1898 o godz. 9 rano odbędzie się w Nadwórniańskim sądzie powiatowym dobrowolna sprzedaż wierzytelności masy rozbiorowej Josia Schleimera.

Bliższe warunki można przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 21 grudnia 1897.

Kuratele.

L. 2 (991 2-3)

Ludwika Sitarska z Krościenka niżniego uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej Józef Bógacki kierownik szkoły ludowej w Korczyni.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 1 lutego 1898.

L. 21619 (1039 1-3)

Leona Günseida z Tarnopola uznano umysłowo chorym, i kuratorem jego zamiano wano Frydryka Teitelbauma.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Tarnopol, 24 stycznia 1893.

L. 214 (1021 1-3)

Iwan Bukata rolnik z Sorocka uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Iwana Kościów z Sorocka.

C. k. Sąd powiatowy.

Skalat, 31 stycznia 1898.

Wyroki prasowe.

L. 18 (1029)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek ek. Prokuratury Państwa orzekł: iż treść artykułu umieszczonego w Nr. 3 czasopisma: „Prawo ludu“ z daty Kraków 1 lutego 1898 na stronie 38 z napisem: „Dwunastą rocznicę“ od słów „Chodziło o to“ do „gębą“ zawiera znamienna występek z §§ 488, 492, 496, uk. i z art. V ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp. z r. 1863 i dalsze rozszerzenie tego artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, 5 lutego 1898.

L. 23 (1054)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułów umieszczonych w Nr. 5 czasopisma: „Monitor“ z dnia 4 lutego 1898 pod napisem „Galicyjska panama“ od słów „Na czem to śledztwo byłoby się skończyło“ do „wyziny idealnej doskonałości“ zawiera znamienna występek z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządona przez ek. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczone.

Lwów, 10 lutego 1898.

Bl. 24 (718)

Das f. f. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntniffe vom 9 December 1897, Zahl 26883, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 136 der Zeitschrift: „Globezeitung“ vom 17 November 1897 mit der Ueberschrift: „Namensliste der nichtdeutschen Bewohner Auffigs“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntniffe vom 9 December 1897, Zahl 26884, die Weiterverbreitung der Nummer 135 der Zeitschrift: „General-Anzeiger für das Elbe- und Bielahtal“ vom 18 November 1897 mit der Ueberschrift: „Namensliste der nichtdeutschen Bewohner Auffigs“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntniffe vom 29 December 1897, Z. 29105, die Weiterverbreitung der im Verlage von Wilhelm Neumann, Druck von Stephan Tiege in Auffig erschienenen Druckschrift: „Reisepuß einer österr. reichlichen Exzellenz“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniffe vom 26 December 1897, Zahl 3405, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Cislo 9-8. Opis — v Praze 1 listopadu 1897. Slavne okresni zastupitelstvi v Chotebori! Tiskem Ant. Purkrabka v Praze — Nakladem okresního vyboru“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniffe vom 3 Jänner 1898, Z. 90982, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Drevodelnik“ vom 6 Jänner 1898 wegen der Artikel: „My nepotrebuje videnskeho odirače — my máme doma dost vlastních“, „Ze je kapital horsi bestii nezli dravec pralesu“ und „Hloupost lidska nevyjme ani v Americe“ nach §§. 300, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniffe vom 13 Jänner 1898, Pr. 95982, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 8 Jänner 1898 wegen der Illustation: „Praske zatisi“ sammt Text nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniffe vom 14 Jänner 1898, Pr. 99982, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in Böhmisch-Brod erscheinenden Zeitschrift: „Nase Lusty“ vom 9 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Z Prahy“ nach §§. 63 und 300¹ St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntniffe vom 2 Jänner 1898, Pr. 11981, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ vom 15 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Ein deutscher Soldat von tschechischen Soldaten erstochen“ nach §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntniffe vom 5 Jänner 1898, Pr. 11981, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschriften: „Zalkenau-Königsberger Volkszeitung“ und „Egerer Nachrichten“ vom 29 December 1897 wegen des Artikels: „Prager Stimmungsbiid“ nach §§ 300, und 308 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntniffe vom 18 Jänner 1898, Z. 4198, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der in Chicago Ill. erscheinenden Zeitschrift: „Obzor“ vom 22 December 1897 nach §§ 53 lit. e, 59 lit. e, 63, 65 lit. b, 308, 310 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Jüngbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 17 Jänner 1898, III. Abth., Nr. 2/98, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Mladoboleslarske listy“ vom 15 Jänner 1897 wegen des Artikels: „Zeitweiliger Wochenblatt“ nach § 493 St. B. O. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 December 1897, Z. 15162, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der Zeitschrift: „Teplitz-Duzer Wochenblatt“ vom 22 December 1897 wegen der Artikel: „Die Tschechen in Leitmeritz“ und „Ein Mahnruf“ nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnis vom 28 December 1897, Z. 15164, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Auffig-Karbitzer Wochenblatt“ vom 22 December 1897 wegen der Artikel: „Die Tschechen in Leitmeritz“ und „Ein Mahnruf“ nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2883 (1052 1—3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Bernard Grosman e. k. notaryusz w Lutowskach w skutek przyzwolonego reskryptem e. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 października 1897 l. 23733 przeniesienia na urząd e. k. notaryusza w Mostach wielkich z dniem 15 lutego 1898 z urzędowania w Lutowskach ustępuje, a dnia 18 lutego 1898 urzędowanie w Mostach wielkich obejmuje.
Lwów, dnia 8 lutego 1898.

C. 17 (1042 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia nieobecny Aleksandra Hawrylaka, że przeciw niemu wnieśli Mojsey i Maryanna Hawrylakowie skargę z dnia 20 października 1897 l. 8597 o zapłatę sumy 210 zł. a. w. z pn. i że termin do rozprawy na dzień 25 lutego 1898 wyznaczono.

Pozwany Aleksander Hawrylak ma ustanowionemu dlań kuratorowi Petrowi Rusynowi udzielić środków obrony lub zamianować innego pełnomocnika, inaczey z zaniedbania tego wynikłe skutki przypisze sobie.
C. k. Sąd powiatowy
Grybów, 21 stycznia 1898.

C. V. 2/98 2 (1038)
Przeciw p. Salomonowi Mayerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został pozew do e. k. sądu pow. cyw. w Krakowie przez p. Jana Maciōła zastępowanego przez adw. prof. dr. Józefa Rosenblatta.

Na podstawie pozwu wyznaczony został do ustnej rozprawy procesowej termin na 15 marca 1898 o godz. 4 po południu w sali Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego w tym sporze ustanawia się pana dr. Jana Jakóbowskiego adwokata w Krakowie kuratorem
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd pow. cyw. w Krakowie
Oddział V., dnia 5 lutego 1898.

L. 5116 (1037 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wiètech, że Józef Kiszka wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 120 zł., że na takowy termin do rozprawy na dzień 19 kwietnia 1898 wyznaczono, a dla niego kuratorem Jana Polara w Niepli ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa Wiètech, aby przed powyższym terminem kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczey zle skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Jasło, dnia 8 lutego 1898.

L. 2849 (1025 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Marceli Ruxer reskryptem e. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 8 grudnia 1897 l. 28267 notaryuszem w Lutowskach zamianowany, złożony dnia 8 lutego 1898 przysięgę służbową urzędowanie swe rozpocząć może.
Lwów, 8 lutego 1898.

L. 8278 (491 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego skarbu przeciw Benjaminowi Berkowiczowi o 186 zł. 76 ct. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Scheindlę Berkowicz jako spadkobierczynię Benjaminą Berkowicz, iż celem doręczenia jej uchwały z dnia 6 lutego 1894 l. 1596, którą wpis egzekucyjny prawa zastawu dla zaległości podatku domowo czynszowego w kwocie 186 zł. 76 ct. w. a. z pn. w stanie

dłużnym ciała hip. wyk. hip. 91 ks. grunt. gminy Brody objętego dozwoły został, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapasie mogących, ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Jakōba Byka adwokata w Brodach, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sama przypisać będzie musiała.
Brody, dnia 17 maja 1895.

L. 5276 (786 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kosiorowskiego, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 100 zł. z pn. na realności whl. 55, 277 w Cmolesie na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie dla niego kuratorem ad actum dr. Seeliger adwokat w Kolbuszowej ustanowiony został, któremu rezolucję z dnia 17 stycznia 1897 l. 11331 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy
Kolbuszowa, dnia 13 czerwca 1897.

L. 5277 (784 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Kosiorowskiego, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 30 zł. z pn. na realności whl. 157, 158, 11 i 169 w Porębach dymarskich na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie dla niego kuratorem ad actum dr. Bryk adwokat w Kolbuszowej ustanowiony został, któremu rezolucję z dnia 27 grudnia 1896 l. 11329 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 13 czerwca 1897.

L. Cw. 67/98 I (920)
Przeciw P. Meilechowi Katz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu obwodowego oddział II w Sanoku przez towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ustrzykach dolnych pozew o zapłatę sumy wekslowej 250 zł. aw. z przyn.

Na podstawie pozwu powyższego wydanym został przeciw panu Meilechowi Katz nakaz zapłaty z 4 lutego 1898 Cw. 67/98 I. Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Meilecha Katza ustanawia się Pana adwokata dr. Flak wieza w Sanoku.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Meilecha Katza w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku
Oddział II, dnia 4 lutego 1898.

L. 358 (976 3—3)
Jego Ekscelencyja Prezydent e. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na l. zwyczajną z dniem 1 marca 1898 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy e. k. sądzie obwodowym w Jasle Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych e. k. Prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącego Radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Mateusza Wójcickiego i Józefa Kozubskiego.

Prezydium e. k. sądu obwodowego
Jasło, dnia 31 stycznia 1898.

L. 7423 (990 3—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Stelmacha, że w sporze sumarycznym Jana Mogilskiego przeciw niemu pto 60 zł. a. w. z pn. wyznaczono do rozprawy sumarycznej w której postępowanie aż do repliki zostało decyzyą wyżsosządową zniesione, termin na dzień 22 lutego 1898 o godz. 9 przedpołud., zaś ustanowiono dlań kuratora w osobie Jana Majerza z Posadowy, któremu też świadków obrony pozwany ma dostarczyć lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić, inaczey szkodliwe skutki z tąd mogące wynikać sam sobie przypisać by musiał.
Grybów, 22 września 1897.

L. 8927 (667 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1898 wpisy do rejestrów handlowych w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“ i „Gazeta wiedeńska“ zś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“.
Złoczów, 31 grudnia 1897.

L. 13680 (668 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Melnyka, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 20 czerwca 1895 l. 7081 ustanowił kuratora w osobie Michała Czemejrysa.

C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 23 grudnia 1897.

L. 5305 (632 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnin 30

czerwca 1896 l. 4049 w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Lisku przeciw Mikołajowi Orynicz, Fedorowi Praszczak, Tekli Orynicz i Józefowi Orynicz o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 105 zł. aw. z pn. w stanie biernym realności lwh. 34, 51, 58, i 60 ks. gr. gm. Nowosiółki objętej dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Orynicza i Fedora Praszczaka z Nowosiółek kuratorem Macieja Podkul z Nowosiółek.

O czym się Mikołaja Orynicza i Fedora Praszczaka celem strzeżenia praw swych zawiadamia,
Baligród, 30 grudnia 1897.

L. 11924 (694 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do wiadomości, że do spadku po zmarłej w Bursztynie Marysi Meredko bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia między innymi spadkobiercami powołanym jest Ilko Meredko.

Gdy obecne miejsce pobytu Ilka Meredki sądowi nie jest znanem przeto wzywa się go, aby w ciągu roku zgłosił się w sądzie i dospadki się oświadczył, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem Kościem Hermanem przeprowadzone zostanie.
Bursztyn, 30 listopada 1897.

L. 5393 (631 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z d. 30 czerwca 1896 l. 4/46 w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Lisku przeciw Hani Andruch i Lucyce Kiekiwicz o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 142 zł. zpn. w stanie biernym ciał lwh. 38 i 62 ks. gr. gminy Cisowice dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Andrucha i Stefana Guty z Cisowca kuratorem Iwana Gmytryk z Cisowca.

O czym się Mikołaja Andruch i Stefana Gutę celem strzeżenia ich praw zawiadamia Baligród, 30 sierpnia 1897.

L. 3 (695 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Busku oddział I w sporze Estery Lercher przeciw Abrahamowi wel. Ablowi Lercher Perli, Reis wel. Reisberg, Breinie Roth względnie tychże niewiadomym spadkobiercom i prawonabywcom o zniesienie współwłasności ciała hip 79 gm. Busk ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratorem p. Karola Jabłońskiego w Busku i doręcza temuż pozew z terminem do ustnej rozprawy na 17 lutego 1898.

Zawiadamiając o tem powyższych interesowanych wzywa się aby ustanowionemu zastępcy środków do rozprawy dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie ustanowili inaczey skutki zaniedbania tego sobie przypiszą.
Busk, 18 stycznia 1898.

L. 7579 (700 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Obertynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoninę Romanowską i Stanisława Romanowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Sruła Schwebera przeciw nim pto 250 zł. a. w. zpn. ts. uchwałę z dnia 30 lipca 1897 l. 3469 doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Fedorowi Pawlakowi kandydatowi notaryalnemu z Obertyna, któremu niewiadomi z miejsca pobytu środków obrony dostarczyć mają.
Obertyn, 11 listopada 1897.

L. 9245 (738 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie, podaje do wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1893 zmarł w Dworach Wojciech Maraszek nieslubny syn śp. Zofii Maraszek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa w zyskłych, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli deklaracye spadkowe, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Gustaw Nowak w Oświęcimie ustanowiony został kuratorem, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy wniosą deklaracye i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spad u nieprzyjęta, lub jeżeliby nikt się do spadku nie zgłosił, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.
Oświęcim, 18 grudnia 1897.

L. 36998 (689 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Erazma Łobaczewskiego, wzywa każdego posiadacza policyi assekuracyjnej, wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie mianowicie przez dział ubezpieczeń na życie w dniu 10 marca 1870 do l. 117 na imię Erazma Łobaczewskiego na kapitał pośmiertny w kwocie 5000 zł. w. a. opiewającej płatnej po śmierci Erazma Łobaczewskiego do rąk tegoż spadko-

biereców, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni też policę tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże na powtórne żądanie podającego rzeczona polica za umorzoną uznana będzie.

Kraków, dnia 3 września 1897.

L. 53270 (745 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. 1. we Lwowie, podaje do wiadomości, że do spadku po zmarłym we Lwowie w dniu 8 kwietnia 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Mikołaju Makuchem, po którym pertraktacya spadkowa jest w toku, została na mocy ustawy powołana między innymi spadkobiercami także Matrona Makuch.

Ponieważ miejsce zamieszkania rzeczony spadkobierczyni tutejszemu sądowi nie jest znanem, przeto wzywa się niniejszem Matronę Makuch, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszej uchwały w tutejszym sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku powyższego wniosła, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem jej p. dr. adwokatem Stanisławem Starezewskim przeprowadzona zostanie.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1897.

L. 4742 (757 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Anasztazy Horeczką, że przeznaczoną dla niej uchwałą 17 z czerwca 1896 l. 7077, dozwalającą intabul. prawa własności ciała hip. lhw. 310 ks. gr. gm. Oleszyce miasto na rzecz Michała i Paraszkiewic Grabezyńskich doręczył ustanowionemu kuratorem Eliaszowi Holiczek w Oleszycach mieście.
Lubaczów, 9 czerwca 1897.

L. 6780 (754 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Antoszka Barnika z Boreznicy wyższej zawiadamia, że wskutek pozwu Jakōba Szpiry de praes 18 października 1897 l. 6780 przeciw niemu o zapłacenie 27 zł. 52 ct. termin na dzień 7 lutego 1898 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Antoniego Starucha ustanowiono.
Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazą, gdyż inaczey skutki z tego wyniku sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 18 listopada 1897.

L. 6307 (736 3—3)
W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Jaśkowi Matuszewskiemu pto 28 rat po 6 zł. a w. z pn. ustanawia się po myśli §. 512 u. s. kuratorem Michała Pawliuszaka syna Filipa ze Sanoczan, celem doręczenia tus. uchwały z dnia 20 czerwca 1896 l. 866 o czym się niniejszem zawiadamia aby mógł kuratorowi udzielić potrzebnej w tej sprawie informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.
C. k. Sąd powiatowy
Niżankowice, dnia 10 grudnia 1897.

L. 8036 (1023 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Samuela Mojżesza Springa, że Dawid Milch wniósł przeciw niemu pozew drobiazgowy de pr. 7 lipca 1897 l. 8036 o zapłatę 15 zł. 87 ct. zpn., że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Pawlikowskiego w Podhajcach, a termin do rozprawy wyznaczono na dzień 16 listopada 1897 godz. 8 rano w sądzie tutejszym.

Samuela Mojżesza Springa wzywa się, by temu kuratorowi dostarczył środków do swej obrony, albo innego zastępcę sądowi wskazał.
C. k. Sąd powiatowy
Podhajce, 18 września 1897.

L. 5232 (725 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wzywa wszystkich, w których ręku książeczka wkładkowa Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu Nr. 2752 na 100 zł. opiewająca znajdowała by się mogła, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ okazali, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta za pozabawioną wszelkiej mocy uznana zostanie.
Wadowice, 16 grudnia 1897.

L. 4619 (792 2—3)
C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Lipe Knappa, aby do spadku po ojcu swoim Mojżeszowi Knapp zmarłym dnia 24 grudnia 1885 w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu wniósł deklaracyę do tut. sądu po upływie tego czasu bowiem spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Judą Schiffem z Niebylica będzie pertraktowanym.
Strzyżów, 20 listopada 1896.

L. 2 (836 2—3)
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę J. M. Fránkla wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego posiadacza kwitu depozytowego Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 23140 z d. 7 czerwca 1890, wystawionego na nazwisko J. M. Fránkla na zastawiony w tej kasie 3/4 prem. list zastawny austr. Zakładu kredytu ziemskiego wartości nominalnej 10 zł Serya 2223 Nr 25 z r. 1880, na który Kasa Oszczędności m. Krakowa udzieliła pożyczkę w kwocie 75 zł. aw, aby powyższy kwit depozytowy w ciągu 1 roku, 6 tygodni, i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej”, tem pewniej w tut. sądzie okazał ile że na powtórne żądanie podającego po bezskutecznym upływie określonego terminu, kwit ten za umorzony tj. prawnie nie istniejący uznany zostanie.
 C. k. Sąd krajowy oddział VI
 Kraków, 12 stycznia 1898.

L. 12105 (821 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach w sprawie egzekucyjnej Schmerla Gottesmana przeciw nieobjętej masie spadkowej b. p. Jakóba Segala i Mojżesza Segala pto 100 zł. z pn. ustanowił dla nieobjętego z miejsca pobytu Schapsy Reisa kuratora ad actum w osobie adv. dr. Lehmana w Podhajcach celem doręczenia tus. uchwały z 28 grudnia 1897 l. 12105 pozwalającej kondykt na kwotę 100 zł. z pn. przez Schapsę Reissa stronie egzekwowanej dłużną.
 Schapsę Reissa wzywa się, by podał sposób doręczenia mu rzeczowej uchwały gdyż inaczej doręczenie jej do rąk kuratora będzie miało prawny skutek.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Podhajce, dnia 23 grudnia 1897.

L. 921 (806 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Bochni w sprawie hipotecznej na podanie de praes 22 stycznia 1896 l. 921 przez Jana Migdała wniesionej o wykreślenie na rzecz Maryanny Olzowskiej, Apolonii Jaroniowej, Anny Dankowej i Leopolda Raczkiewicza zaindektowanych 8 1/90 części sumy 300 zł. w stanie biernym realności wyk. hip. 141 ks. gt. gm. kat. Chelm itp. dla życia i miejsca pobytu niewiadomego Mateusza Raczkiewicza ustanawia kuratorem Antoniego Olzowskiego z Żywca z wezwaniem by sądowi lub ustanowionemu kuratorowi o miejscu swego pobytu donosił: względnie inno-go zastępcę ustanowił i tegoż sądowi oznajmił inaczej, skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
 Bochnia, 31 stycznia 1896.

L. 4744 (808 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji z d. 24 marca 1895 l. 1491 w sprawie Abrahama Binik przeciw Fedorowi Fecycz synowi Kością o wpis prawa zastawu dla sumy 200 zł. w stanie biernym połowy realności lwh. 73 ks. gr. gm. Smolnik dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Fecycz syna Kością z Smolnika kuratorem Juliana Fecycz z Smolnika.
 O czem się Fedora Fecycz syna Kością celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
 Baligród, 26 czerwca 1895.

L. 6110 (818 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie w sprawie egzekucyjnej Kasy zalezkowej w Nadwórnie przeciw Jurkowi Kepeszczukowi i tow. pto 24 zł. 90 ct. a. w. z pn. ustanowiono niniejszem dla nieobjętej masy spadkowej dłużnika sp. Iwana Łazoruka syna Jakóba kuratora w osobie Wasyla Łachoniaka z Hwozda i jemu ts. uchwały z dnia 28 kwietnia 1896 l. 3790, z dnia 31 grudnia 1896 l. 15477 i z dnia 29 marca 1897 l. 2729 dla Iwana Łazoruka syna Jakóba przeznaczone doręcza.
 Nadwórna, dnia 25 czerwca 1897.

L. 8303 (805 2—3)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku wzywa posiadacza zaginionego z daty Bukowsko 1 lutego 1897 na sumę 300 zł. a. w. opiewającego, za 6 miesięcy od daty płatnego, na zlecenie Gittli Damasehek wystawionego a przez Leibe Marguliesą Surę Gittlę Marguliesą, Abrahamr Schönberga, i Taubę Gittlę Zum Schönberg akceptowanego, ażeby powyższy weksel do dni 45 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej w tutejszym sądzie złożył gdyż inaczej weksel ten za umorzony uznany będzie.
 Sanok, 5 stycznia 1898.

L. 16991 (752 2—3)
 Oddział sądowy II. c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Bobra, że wydany przeciw niemu na rzecz Herscha Meilecha Schafiara nakaz zapłaty sumy wekslowej w kwocie 70 zł. w. a. z pn. z dnia 24 października 1897 l. 13211 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adwokatu dr. Malcowi z substytucją adv. dr. Holzera, poleca mu zatem, aby z koratorem się porozu-

niał lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem donosił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
 C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
 W Rzeszowie, dnia 13 stycznia 1898.
L. 50854 (773 2—3)
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Władysława Zwillinga wzywa każdego posiadacza książeczki wkładowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 791 na imię Wincentego Zwillinga pierwotnie na 300 zł opiewającej, by takową w przeciagu 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tut. sądzie okazał ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na powtórne żądanie podającego za umorzoną uznana będzie.
 Kraków, dnia 3 grudnia 1897

L. 100352 (796 2—3)
 Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Herscha Fleischfarba z życia i miejsca pobytu nieznanego, że w dniu 9 lipca 1892 zmarł w Zbarażu Anezel Fleischfarb recte Abraham Anezel Fleischfarb bez rozporządzenia ostatniej woli i że dla niego postanowiono kuratora ad actum w osobie advok. dr. Steina ze Zbaraża
 Wzywa się zatem Herscha Fleischfarba, aby w przeciagu roku licząc od dnia dzisiejszego wniósł deklarację do spadku Anezla Fleischfarba, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ukończy się z dziełkami deklarowanymi i postanowionym kuratorem.
 Zbaraż dnia 21 grudnia 1896.

L. 50446 (774 2—3)
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych realności p d l k. 322 dz. VIII. w Krakowie a mianowicie:
 a) Kunegundę Niedzielską
 b) Chaima Nussbauma
 c) Juzego Nachmana Horowitza
 d) Isaka Wachtla, iż w celu zastąpienia ich (w obec sądu w postępowaniu wdrożonym z powodu uznania realności p d l k. 322 dz. VIII w Krakowie za pustkę) ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adv. dr. Leopolda Caro, któremu doręczono tus. uchwałę z dnia 3 grudnia 1897 l. 50446 zarządzającą zanotowanie w księdze gruntowej iż realność pod lk. 322 dz. VIII. w Krakowie za pustkę uznana została.
 Kraków, dnia 3 grudnia 1897.

L. 11999 (731 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Macieja Wągla z Rudy, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Badera przeciw niemu i spóln. pto połowy kwoty 31 zł. 50 ct. adv. dr. Datka z Dąbrowy został dla niego ustanowionym kuratorem celem doręczenia mu rezolucji hipotecznej z dnia 5 stycznia 1897 l. 13802.
 Dąbrowa, dnia 31 grudnia 1897.

L. 13285 (790 2—3)
 Nieznanego z miejsca p bytu Hrynia Klimeczuka z Wierzbowa zawiadamia się, że celem doręczenia przeznaczony dla niego uchwały tabularnej z dnia 20 września 1897 l. 10054 ustanowiono mu kuratora w osobie adv. dr. Lehmana w Podhajcach.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Podhajce, dnia 18 grudnia 1897.

L. 7531 (791 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomych z pobytu spadkobierców Małgorzaty z Górków Orzechowskiej, zmarłej dnia 13 lutego 1889 r. z pozostawieniem kodycylnego ostatecznej woli rozporządzenia a mianowicie Agnieszki Barlikownę, Apolonję ze Stanków Jakóbowiczową, Leopolda Rzepkę, Zofię Górkównę i Stanisława Stankę aby w przeciagu jednego roku od daty umieszczenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej osobiście lub przez pełnomocnika oświadczenia przyjęcia spadku wnieśli po upływie tego czasu bowiem s adek z ustanowionym dla nich kuratorem Wojciechem Stankiem wójtem z Pstrągowy będzie pertraktowany.
 Strzyżów, 3 grudnia 1896.

Doniesienia prywatne

Najtańszy zakład towarzyszy optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
 we Lwowie, plac Halicki liczbą 1

polca po cenach najtańszych okulary, ówkiery, lornaty, barometry, cieplomierze, mikroskopy, lupy, kompas, taśmy miernicze, raisaiggi i t. p. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Zamówienia z prowincji załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej.

Potaniały!
 następujące artykuły tylko w handlu
Leonarda Solecckiego
 we Lwowie, ul. Batorego 1. 2.

Masło znakomite do potraw pół kilo	44 ct.
Masło s ołowe wyborne	68 "
Masło deserowe ze słod. smiet.	76 "
Smalec bezwonny na paczki	72 "
Marmolada morelowa	68 "
Mydło złote suche	17 "
Mydło białe dobre	18 "
Krochmalładny	14 "

Wszelkie inne towary znacznie potaniały, o czem Szanowna P. T. Publiczność może się przekonać w handlu moim.
 Dziękując Szanownym odbiorcom za dotychczasowe zaufanie polecam się i nadal łaskawym a licznym rozkazom
 Uniżony sługa
Leonard Soleccki

Starszym i młodszym
 polecamy dla pouczenia wyszłe świeże w nowem pomnożonym wydaniu dziełko rady med. dr. Müllera o
chorobach systemu nerwowego i płciowego
 i radykalnem ich wyleczeniu. Oplacona przesyłka za nadesłaniem 60 ct. w markach listowych
 Curt Röber, Braunschweig. 110

Darlehen 181
 von 500 fl. aufwärts als Personalcredit besorgt eoulant und discret: Agentur, Budapest, Postfach 138.

Słabość męska
 skutki szczególnie niebezpieczne młodości oraz innych nadużyć niebezpiecznych zdrowiu, jak pewno i trwale unnaę, ponęca jedynie w liczących wydanaach rozpowieszczona już książka ilustrowana:
 Dr. Retau'a
Ochrona własna
 Cena wydania polskiego zł. 1.
 Cena wydania niemieckiego zł. 2.
 Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za tymczasem kursę w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytosci, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku (Verlag-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 15

Białą bieliznę do szycia przyjmuje się Rynek 29, III p., drzwi 10.

W nędzy pozostają Lechocka, wdowa po awizarze z trojgiem drobnych dzieci, Zamarystynów 31 i Parzyk, szewe ze sparaliżowaną ręką.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
 Naftula Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12,
 Adler Markus, plac Akademicki.
 Arnold Nathan Rynek.
 Auerhahn Hermann Kopernika 12.
 Arnold Wilhelm ul. Batorego.
 Bukalski Władysław Szeptyckich.
 Breitmayer Wilhelm Trybunalska 1. 10.
 Ertlch Józef kawiarnia Teatralna,
 Flieg Józef, ul. Jagiellońska 1. 22.
 Fried Jakób, Rynek 13.
 Garfunkel Olsasz, pod Polakiem, ul. Wałowa.
 Geenzel Ignacy, ul. Kazimierzowska 1. 11.
 Górski Zygmunt, ul. Krasińskich 1. 7.
 Graf F., ul. Karola Ludwika 1. 33.
 Grünfeld Adolf Janowska 7.
 Heller Jakób Sobieskiego 24.
 Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
 Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
 Jankowski Józef, ul. Halicka.
 Kraus Adolf ul. Skarbowska 9.
 Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.
 Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
 Kirsch J. ul. Solarni.
 Landes Michał Skarbowska 4.
 Lemel S. ul. Gródecka 54.
 Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
 Ludwik Jan, ulica Krakowska 1. 7.
 Łopaczynski Wojciech, ul. Gródecka 79.
 Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
 Ost Wilhelm, ul. Grodzieckich 1. 4.
 Post Szymon, ul. Krakowska 6.
 Pomeranz A., Rynek 7.
 Przybylski Karol, ulica Teatralna naprzeciw Kościoła OO. Jezuitów.
 Reinbach Pinie, plac Gofuchowskich.
 Rothberg Abraham, ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
 Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
 Reich Samuel, Rynek.
 Salzberg H., ulica Kółtająca róg Kazimierzowskiej.
 Oslas Schwarzer, ul. Gródecka.
 Sonnenstein Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
 Stoff S. ulica Sobieskiego
 Tannenbaum Wilhelm, ul. Karola Ludwika 1. 31.
 Tennenbaum Ignacy, Jagiellońska 4.
 Tinszer S. S., Chorążczyzna 20.
 Telehmann Teofil, Dominikańska 2.
 Waży Jan, ul. Czarnieckiego.
 Zimmert H., ul. Kazimierzowska.
 Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.
 Zyczyński Leonard, róg ul. Mikołajskiej i Zyblikiewicza
 Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego
 u p. **Odzysza Wixla i Sina**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefon nr. 6.
 Skład piwa flaszkowego
 u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.
 Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz, brewar w Okocimie

Zaproszenie
 na XVII zyczajne walne Zgromadzenie
 Członków Towarzystwa kredytowego „Wzajemna Pomoc“ w Kozowie w dniu 23 lutego 1898 o godzinie 4 po południu w kancelaryi Towarzystwa w Kozowie z następującym porządkiem dziennym:
 1. Podział zysków z r. 1897 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
 2. Wybór 2 członków Rady nadzorczej na 1 rok w miejsce wylosować się mających.
 Kozowa, dnia 11 lutego 1898.
 Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego „Wzajemna Pomoc“ w Kozowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.
 J. Blumerfeld, prezes
 S. Abend, sekretarz.

Einladung
 zu der Donnerstag den 3 März 1898 im Vereinslocale stattfinden den
Generalversammlung
 Tagesordnung:
 1. Rechenschaftsbericht für das Jahr 1897 und Ertheilung des Absolutatoriums an den Vorstand.
 2. Beschlussfassung über die Verwendung des Reingewinnes.
 3. Statutenässige Wahl des Vorstandes.
 4. Ergänzungswahl für den Aufsichtsrath.
 5. Aenderung der Vereinsstatuten.
 6. Anträge und Eventuelles.
 Loko, 10 Februar 1898.
 Für die Direction des Spar- und Creditvereines in Lisko registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.
 Luzer Diller.

L. 43 (179 1—3)
Ogłoszenie.
 Wydział kasy oszczędności w Rzeszowie uchwalił opłacać podatek rentowy od procentów wkładek oszczędnościowych z funduszu własnych.
 Co niniejszem do wiadomości się podaje.
 Rzeszów, 24 stycznia 1898.
Dyrekcya kasy oszczędności.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Handel założony w r. 1789.
HERBATE i KAWĘ
poleca **Fryderyk Schubuth**
Lwów, Rynek 45.
Cenniki szczegółowe na żądanie.
Handel założony w r. 1789

Zarządca dóbr
Niemiec, pięćdziesięcioletni, który w Prusiech, Czechach, Węgrzech, a teraz 19 lat w Galicji większymi dobrami zarządzał, posiadający najlepsze świadectwa, poszukuje zarządu dóbr na procenta (stałą płacę) albo małej dzierżawy u zażnego właściciela. Listy pod R. M. do Biura ogłoszeń i dzienników L. Płonna, we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika 1. 9. 178

Dzierżawa.
Folwark Łukawiec w powiecie ciżanowskim położony, Biskupstwa Przemyskiego obrzeżać własny, obejmujący obszar do 68 morgów, w czem łąk 140 morgów, z gorzłnią zaopatrzoną kompletnym aparatem, jest do wydzierżawienia od 24 marca b. r. Blższych wiadomości u zieli Zarząd dóbr stołowych łacińskiego Biskupstwa w Przemyśle. 165

Zbrożek Włodzimierz de Paray
dzierżawca folwarku w Mohylanach w powiecie Żółkiewskim, podaje do wiadomości wszystkich c. i k. Sądów dla spraw karnych, szerokiej publiczności, że obrońca moim **wytaczającym oskarżenia** pozostał z dniem 10 lutego 1898 r. uproszony **Pan dr. Sumper Edward** adwokat krajowy i c. k. radca we Lwowie, ulica Piekarska 1. 4a z wręczeniem pełnomocnictwem. 174

Włodzimierz de Paray Zbrożek, dzierżawca folwarku w Mohylanach, przynależny do rzymsko-katolickiego probostwa w Kulikowie od 1894 do 1903 roku. 174
Lwów, dnia 10 lutego 1898.

Bensdorp
czyste holenderskie
Cacao
Gdy się żąda tej na całym świecie słynnej znakomitej marki, to jest się pewnym, że się otrzymuje **czyste dobre Kakao**, nader pożywne i obfite w składniki zastępujące mięso.

Ochronna marka: **Kotwica.**
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze, uznane jako znakomite uśmierzające naciernie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tęgo powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica” z apteki Richtera i z przeczornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

Biute i piękne ręce!!
Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce w bieleją i wydelikatnią po

Pasaż Hausmana
I. Lwowski
Photo-Plasticon
Podróż na oko świata
Od 13 do 20 lutego jest do widzenia **Podróż na Północ.**
Wstęp 10 centów. 179

Cukry znakomite deserowe
od lat 16 uznane za najlepsze, **czokolada** w różnych gatunkach oraz **kakao** odłuszczone sproszkowane
poleca 57

H. TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady.
Lwów ul. Kopernika 1 3

Najlepsza Metoda
na do nabycia...
Polsko-niemiecki, kurs wstępny (Elementarz) po 15, 30, 52 et. kurs I 90 et, kurs II. zł. 2 30 — komplet (oba kursy) zł. 3—.

„Samouczek“
Polsko-francuski, kurs I 13 zeszytów, kurs II 24 zeszytów, gramatyka Polsko-Francuska 10 zeszytów po 22 et., na zaliczkę wysyła się tylko 20. 10 lub przynajmniej 6 zeszytów.

„Samouczek“
Polsko — angielski kurs I. zł. 1-12, kurs II. zł. 1 80, komplet zł. 2 62

Amerykański
Przewodnik z rozmówkami angielskimi, wydanie II. znacznie powiększone et. 75.

„Samouki“
wielcy ludzie, t. j. 33 życiorysy najświetniejszych ludzi z 16 tykami, zł. 1 20 zł. w oprawie eleganckiej zł. 2 25.

Petőfi
Aleksander bról poetów węgierskich nieśmiertelny wieszcz i bohater narodu węgierskiego, poeta nad postami zł. 1 05 w oprawie eleganckiej zł. 1 80

Na zaliczkę pocztową wysyłają powyższe dzieła wszystkie księgarnie we Lwowie i w Krakowie, tudzież **F. Westa w Brodach i Kubaczka i Lange w Białej.**
Główny skład w Warszawie przy ul. Złotej Nr 6. wysyła tylko za gotówkę w monecie lub markach pocztowych austro-węg. 159

Do **Wielmożnego Pana Józefa Schustera** we Lwowie, ul. Kopernika 1 5.

Przet kilun dni-mi zamówił m. z P. n. skiej pracowni koidry za którą Panu najserdeczniej dzieuję i przy nać mu że. z- firma Pańska n. nisz-rsze rozowzschnienie z- służyje. **Koidra wyrobu Pańskiego** łaska wie mi w najkrótszym czasie zrobiona, odznacza się wybornym i czystym materiałem, elegancką i trwałą robotą i bardzo przystępną ceną.

Zalecam przeto najsumiennie każdemu kto co kolwiek z pościeli potrzebuje, by się tylko do Pana Jozefa Schustera we Lwowie udał gdzie z wyrobu i przystępnej ceny będzie zadowolonym. Przyjm Pan to moje podziękowanie w dowód serdecznego uznania jedynej chrześcijańskiej firmy wyrobu pościeli **Zwenzlww**

ks. Piotr Matkowski proboszcz w Surowcu, p. Złoczów

Własnego wyrobu koidry po zł. 3 50, 4, 6-50, 7, 8, 10, 12 do 14 zł., począwszy od zł. 6 50 są wszystkie koidry na welnie owczej.

Materacy czysto włosienne po zł. 12 50, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28 do 30 zł.

Poduszki włosienne i perzanne sieniki zwykłe i sprzężno*, pr- s- r- a- d- a. poszewki, kocyki począwszy od 140 w każdej cenie do zł. 12 50 poleca

specjalny skład i pracownia wyrobów pościeli

Józef Schuster
Lwów, ul. Kopernika 5.

kilkakrotnem natarciu
kremem roślinnym
Stoik 80 et w a.

Cudnie śpiewające kanarki
wysyła za zaliczką od 8 do 20 marek na osmiodniową próbę śpiewu. Klatki i zatoczki praktyczne premiowane na wszystkich wystawach światowych. Prospekty gratis.
W Heering, 10
St. Andreasberg (Harz) 467.

Zachwył i zdumienie wywołać muszą nowe tutki z bibułki egipskiej **Niemojowskiego.**
Smak łagodny i przyjemny
Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tutce jest nazwisko S. W. NIEMOJOWSKI. — Wszędzie do nabycia.

J. Ichnatowicz
LWOW, sklepy własne: ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11 KRAKOW Sukiennice 20. CZERNIOWCE: Rynek 3. PRZEMYSL ul. Franciszkańska 24.

100 do 300 zł. miesięcznie
mogą zarobić osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka przez sprzedaż ustawą dozwolonych papierów państwowych i losów.
Zgłoszenia przyjmuje 137
Ludwik Oesterreicher
VIII. Deutschgasse 8, Budapeszt.

Księgarnia H. Altenberga we Lwowie
poleca następujące książki własnego nakładu:
Władysław Łoziński Sztuka Lwowska w XVI i XVII wieku (architektura i rzeźba) z 103 ilustracjami. Cena 7 zł 20 et., w ozdobnej oprawie zł. 10
Pamiętniki generała Józefa Szymanowskiego, wydał Stanisław Schüller-Popłowski. Cena 2 zł. oprawne 2 zł 6 et.
Dr. Kazimierz Twardowski, Wyobrażenia i pojęcia. Cena 1 zł. 20 et.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Na wiosenny i letni sezon 1898.
prawdziwe berneńskie sukna
sztuczka mtr. 3 10 długa na zł. 2 95, 3 70, 4 80 z dobrej zł. 6.— z bardzo dobrej zł. 7 75 z paradynej zł. 9.— z najlepszej zł. 10.50 z najparadniejszej
prawdziwej wełny owczej.
Sztuczka na czarny salony garnitur zł. 10 —, materye na zarzutki, Touristenlodeny, kamgarny etc. etc. wysyła, licząc po cenach fabrycznych znany ze swej sumiennosci i rzetelności fabryczny skład sukna
Siegel-Imhof w Bernie
Wszystko wysyła gratis i franko. Gwarantuje za towar według wzorów. Bardzo korzystnie jest dla p. y. sukna wprost u powyższej firmy fabr. zamawiać.

M. BEYER i SPÓŁKA
Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1
MAGAZYN
błócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.
Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

Ogłoszenie.
2-gi Jarmark wiosenny
w mieście gubernialnem Piotrkowie na konie, inwentarz, narzędzia rolnicze, powozy, bryczki, uprząż, obuwie, odzież i inne przedmioty handlu,
odbędzie się w marcu 1898 roku a mianowicie: 14, 15, 16, 17 i 18 marca, t. j. w poniedziałek, wtorek, środek, czwartek i piątek 3-go tygodnia Wielkiego postu, now. stylu.